

Budżet optymizmu

Trzeci etap trasy N-S, przebudowa wiaduktu wzdłuż ul. Żeromskiego czy doposażenie w sprzęt i remonty w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym to tylko część inwestycji, które w przyszłym roku chce zrealizować miasto.

str. 3

Mamy już dość kłamstw

– Wnosimy, aby Wólka była procedowana w etapie piątym, gdzie jest obecnie – mówiła podczas sesji nadzwyczajnej Anna Orzechowska, jedna z mieszkank ul. Klwateckiej.

str. 4

Piotrówki drugie życie

Miasto przedstawiło koncepcję Parku Kulturowego Stary Radom. W przyszłorocznym budżecie zostały zarezerwowane pieniądze na opracowanie dokumentacji projektowej.

str. 5

Impuls dla rozwoju

Ma to być najnowocześniejszy obiekt tego typu w Polsce, z którego będzie mogło korzystać nawet 3 mln pasażerów rocznie. – W połowie przyszłego roku lotnisko w Radomiu powinno być gotowe – mówi Stanisław Wojtera, prezes PPL.

str. 8

Pierwszy triumf na wyjeździe

Siatkarki E.Leclerc Moya Radomki Radom pokonały 3:1 Energę MKS w Kaliszu. Podopieczne Riccardo Marchesiego przełamały serię dwóch porażek.

str. 15

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 792 PIĄTEK – CZWARTEK 19-25 LISTOPADA 2021

NAKŁAD 10 000

Dziesięć lat CoZaDzien.pl

Fot. Szymon Wykrota



Ponad 11 mln użytkowników, prawie 42 mln sesji i blisko 442 mln odsłon – to wszystko wygenerował portal CoZaDzien.pl w ciągu dziesięciu lat swojego istnienia. – Początki sięgają września 2011 roku, ale za datę, w której portal rozpoczął oficjalne funkcjonowanie, przyjmujemy 15 listopada – mówi Krzysztof Domagała, dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej, której portal jest częścią.

str. 7

AUTOPROMOCJA



REKLAMA



Dzieje się!

Piątek, 19 listopada

➔ **„Dwa ptaszki” w filii nr 6.** „Dwa ptaszki” to opowieść o tym, co daje nam współpraca i współdziałanie. Czy łatwiej jest osiągać cele samemu, czy razem? A co z nagrodą zdobytą dzięki współpracy? To także opowieść o problemach klimatycznych, zwłaszcza o dostępie do wody, o która na świecie coraz trudniej. Teatr Kamishibai jest tradycyjną japońską sztuką opowiadania historii za pomocą ilustracji wykonanych na kartonowych planszach. Wsuwa się je do małej, płaskiej, drewnianej, otwartej częściowo skrzynki, pełniącej rolę sceny. Miejsce: filia MBP nr 6 (ul. Kusińskiego 13). Godz. 10. Wstęp wolny.

➔ **Radomski Festiwal Jazzowy.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łaźnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na pierwszy koncert 20. Radomskiego Festiwalu Jazzowego – Apostolis Anthimos Quartet, formacji kierowanej przez kompozytora i multiinstrumentalistę,



gitarzystę rockowego i jazzowego. Zadebiutował w 1971 jako gitarzysta zespołu Silesian Blues Band (SBB). W latach 80. współpracował z wieloma grupami muzycznymi (Dżem, Osjan, Krzak), a także z trębaczem jazzowym Tomaszem Stańką. Skład zespołu: Apostolis Anthimos – gitara, perkusja, Olaf Węgiel – sax, Piotr Wyleżół – piano, Robert Szewczuga – gitara basowa. Wstęp 30 zł; bilety dostępne w Łaźni.

➔ **Jubileusz Gospel Radom.** Młodzieżowy Dom Kultury zaprasza o godz. 18 na koncert jubileuszowy – „Umiłowany” z okazji XV-lecia chóru Gospel Radom. Gośćmi będą Szymon Wydra i Zbigniew Suski akustycznie. Cegiełki w cenie 20 zł do nabycia w sekretariacie MDK przy ul. Słowackiego 17. Koncert odbędzie się w sali koncertowej im. Krzysztofa Pendereckiego Zespołu Szkół Muzycznych

Sobota, 20 listopada

➔ **Herdzin & ROK.** O godz. 18 rozpocznie się kolejny koncert Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Tym razem radomskim muzykom towarzyszyć będzie Krzysztof Herdzin – człowiek orkiestra; pianista, którego znakiem rozpoznawczym jest wszechstronność. Podczas koncertu „Herdzin & ROK” będziemy mieli okazję wysłuchać autor- skich kompozycji Krzysztofa Herdzina w wykonaniu Radomskiej Orkiestry



Kameralnej oraz samego autora za- siadającego przy fortepianie. W pro- gramie: Preludium Asertywne (Assertive Prelude), Nieasertywna Toccata (Nonassertive Toccata), Trzy Korony (Three Crowns), Suita Na Tematy Pol- skie (Suite On Polish Themes), Chopi- niana con delizia (na fortepian i smycz- ki). Wstęp płatny.

➔ **41. Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Żeglarską RAFA.** O godz. 10 w Domu Kultury „Idalin” rozpocz- ną się przesłuchania konkursowe, na któ- re wstęp jest wolny. Kolejne wydarzenie tegorocznej Rafy to, o godz. 18 koncert (biletowany), podczas którego wystąpią Marta Kania, Stara Kuźnia i Mietek Folk Olsztyn. Bilety w cenie 20 i 10 zł (ulgowy) można kupić w DK „Idalin”. Na kolejny koncert – „Open Stage” or- ganizatorzy Rafy zapraszają do resta- racji Łyżka & Widelec (ul. Żeromskie- go 52) o godz. 22. Wstęp wolny.

Niedziela, 21 listopada

➔ **Wkręć się w sztukę.** To druga od- słona najnowszego cyklu MOK „Am- fiteatr” – „Wkręć się w sztukę”. Tym razem zajmujemy się literą „B”, czyli B jak Banksy! Tożsamość artysty nie jest znana... Wiemy tylko, że jest anonimowym street-artowcem, który komentuje rzeczywistość poprzez środki artystycz- nego wyrazu. Farba i pędzel, a także ironia, humor i metafora to narzędzia komunikacji, dzięki którym artyści wy- rażają swoje poglądy w sprawach po- litycznych i społecznych. Miejszem da- ich prac jest przestrzeń publiczna, która często jest dekorowana bez zgody wła- ścieli budynków. Zajęcia o godz. 10 i 12 (maks. 20 osób w grupie). Wstęp biletowany: 15 zł bilet pojedynczy, 30 zł bilet rodzinny (1 dziecko + 1 dorosły). Kupując bilet, wybierasz godzinę warsz- tatów. Wejściówkę kupisz również w ka- sie Amfiteatru w dniu wydarzenia.

➔ **Bajkowa Niedziela w Resursie.** Resursa Obywatelska zaprasza o godz. 11 na „Bajkową niedzielę”. Podczas seansu najmłodszy widzowie zobaczą film animowany „Magiczne muzeum” a po pokazie na dzieci czekać będą warsztaty z Jolą Śmiechu. Bajka opo- wiada o perypetiach Henrysia, jego psa i przyjaciółki Moniki. Henryś jest in- telligentnym chłopcem, którego rozsadza energia. Ma teraz jeden cel – chce ukończyć ostatni poziom gry kompu- terowej. Kiedy znalazłby się w Galerii Sławnych Graczy, jego ojciec wreszcie byłby z niego dumny. Skończenie gry staje się początkiem prawdziwej przy- gody, która zabierze chłopca, jego psa i przyjaciółkę Monikę do zapomnianego muzeum starych lalek. Czas trwania filmu: 86 min. Kategoria wiekowa: 5+. Wstęp 10 zł od osoby.

NIKA

Dla kobiet w ciąży

Resursa Obywatelska zaprasza na nowe zajęcia – „Oddech w ciąży”.

Aktywność fizyczna ma pozytywny wpływ na formę i samopoczucie zarówno mamy, jak i dziecka. Za- jęcia to również doskonały pretekst do spotkania przyszłych mam, do wymiany doświadczeń, obaw, emocji.

Magdalena Lucedarska przygo- towała z myślą o kobietach w ciąży ćwiczenia oddechowe, relaksacyjne, rozciągające z elementami jogi, pi- latesu i fitness. Przed rozpoczęciem zajęć należy skonsultować się ze swoim lekarzem prowadzącym.

Zajęcia trwają 45 minut i odby- wają się w każdy piątek o godz. 16. Koszt 10 zł za spotkanie; karnet miesięczny – 40 zł.

CT

Znamy nominowanych

Sześć książek nominowało jury do Nagrody Literackiej Miasta Radomia 2021.

Jurorzy pod przewodnictwem prof. dr hab. Arkadiusza Bagłajew- skiego wybierali, przypomnijmy, spośród prawie 40 tytułów. W ka- tegorii książka literacka nomino- wali trzy publikacje – Małgorzaty Boryczki „O perspektywach rozwoju małych miasteczek” wydawnictwa Nisza, Agnieszki Jelonek, „Koniec świata, umyj okna” wydawnictwa Cyranka i Marcina Kępy, „Trójkąt niebezpieczeństwa” wydawnictwa Księża Młyn. W kategorii książka naukowa lub popularnonaukowa nominacje otrzymali trzej panowie: Piotr Łopuszański, „Bywalec zieleni. Bolesław Leśmian” wydawnictwa Iskry, Michał Nogaś, „Z niejednej półki. Wywiady” wydawnictwa Ago- ra i Robert Wiraszka, „Szpital św. Kazimierza w Radomiu 1829-1968”, wydany przez Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”.

Laureatów obu kategorii pozna- my w sobotę, 27 listopada o godz. 17 podczas uroczystej gali Nagro- dy Literackiej Miasta Radomia, która odbędzie się w Resursie. Gali uświetni występ zespołu Mikromu- sic.

CT

REKLAMA

Dziesiąte urodziny Teatru Resursa

Będzie tort, prezentacja okolicznościowego katalogu, a przede wszyst- kim premiera spektaklu „Kartoteka” Tadeusza Różewicza – działający w Resursie Obywatelskiej teatr dzisiaj (piątek, 19 listopada) świętuje swoje dziesięciolecie.



Fot. archiwum coazdien.pl

– W 2011 roku poczułem, że chcę prowadzić teatr, dlatego zapropono- wałem Renacie Metzger – ówczesnej dyrektor Resursy Obywatelskiej za- łożenie zespołu amatorskiego dla dorosłych. Zgodziła się, zostając „matką”, a ja „ojcem” Teatru Resur- sa – mówi Robert Stępniewski, do- dziś opiekun zespołu, reżyser więk- szości premier, absolwent Wydziału Wiedzy o Teatrze Akademii Teatral- nej w Warszawie. – I tak we wrześniu został ogłoszony nabór, a w pa- ździerniku zaczęliśmy czytać dramaty radomskich pisarzy: Roberta Utko- wskiego, Grzegorza Bartosa, Sebastia- na Równego i Marka Modzelewskie- go. Z pierwszych uczestników zajęć do dziś są: Danusia, Dorota, Asia, Darek i Wojtek, w trakcie prób do- łączyli Hania i Marcin. Wybraliśmy „Diabły” i w maju 2012 roku zagrali- śmy naszą pierwszą premierę, a była to też prapremiera sztuki Sebastiana Równego.

Radomscy autorzy w repertuarze Teatru Resursa byli i są obecni do dzisiaj. Zespół opracował teksty dramaturgiczne, prozatorskie lub poetyckie: Teresy Opoki, Beaty Pawlak, Ewy Nakoniecznej, Katarzyny Wiśniewskiej, Marty Ma- linowskiej, Martyny Sobańskiej, Marcina Kępy, Bernarda Gotfryda, Marka Modzelewskiego, Roberta Utkowskiego, Pawła Podlipnia- ka, Grzegorza Bartosa, Kamila Radulskiego i Jacka Skwirowskie- go. – Elwira Dzikowska z Resursy specjalnie dla nas napisała scenariusz „Kryminalnego tanga”,

Grzegorz Bartos „Kochanie, jutro zaczniemy od nowa”, a Alicja Sztyl- ko opracowała „Aniołka” – wyli- cza Robert Stępniewski. – Lista autorów jest długa, ale myślę, że konsekwentnie będzie się posze- rzać. A obok tego światowi autorzy: Gombrowicz, Eurypides, Witkacy, Ionesco, von Trier, Lem, Schulz, no i Różewicz.

Teatr Resursa uczestniczył w kil- kunastu przeglądach teatralnych, m.in. w Łucku, Warszawie, Horyń- cu-Zdroju, Szamocinie, Piotrkowie Trybunalskim, Tychach i Siemiano- wicach Śląskich. Jest laureatem wie- lu festiwali i zdobywcą kilku statu- etek m.in. za reżyserię czy najlepszą interpretację utworu.

– Najważniejsze spektakle? „Dia- bły”, bo to nasz debiut, „Pamiętnik Stefana Czarnieckiego”, bo pierw- szy raz na festiwalu, „Trojanki”, bo pierwszy raz recenzja w prasie te- atralnej i „Łysa śpiewaczka” bardzo dobrze przyjęta w Szamocinie – wy- licza Robert Stępniewski.

Dziesiąte urodziny Teatru Resur- sa rozpoczną się o godz. 18 w Re- sursie wystawą zdjęć i plakatów ze spektakli teatru oraz prezentacją okolicznościowego wydawnictwa. Pół godziny później zaplanowano premierę spektaklu „Kartoteka” Tadeusza Różewicza. Po przedsta- wieniu będzie można zjeść kawałek tortu i porozmawiać z aktorami.

Bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie Resursy i na biletyna.pl.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek,
Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

SPEKTAKL TANECZNY Z MUZYKĄ NA ŻYWO

MARZYCIEL

bilety do nabycia na www.teatr.radom.pl

Występują: Stefano Terrazzino, Sara Janicka, Jarosław Mysona, Grzegorz Cherubiński

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO, PLAC JAGIELLOŃSKI 15, RADOM

30.11.2021 ORAZ 01.12.2021, GODZ. 19.00

SPONSORZY

EV CARGO GLOBAL FORWARDING, kratki, kratki, Centrum Medyczne MED JANA, R. DOM ARTE, MGębski, Młoda Wiedza, LimeSTORE, UTS, ŁYŻKA & WIDELEC

PATRONAT MEDIALNY

radio rekord, dami, coza dzien.pl, 7 DNI

Stefano Terrazzino

Zatrzymania w sprawie RCS

15 zarzutów usłyszał Roman S., prezes spółki, która była generalnym wykonawcą Radomskiego Centrum Sportu.

We wtorek radomska policja, na wniosek prokuratury, zatrzymała na terenie miasta i powiatu radomskiego trzy osoby związane z budową Radomskiego Centrum Sportu – dwóch mężczyzn w wieku 62 i 51 lat oraz 36-letnią kobietę. Przeszukano też zajmowane przez nich pomieszczenia. Cała trójka została przewieziona do Prokuratury Okręgowej w Lublinie, gdzie w środę usłyszeli zarzuty. Romanowi S. śledczy zarzucają, że jako prezes spółki generalnego wykonawcy RCS doprowadził Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji do niekorzystnego rozporządzenia mianem na kwotę ok. 3 mln 750 tys. zł.

– W ten sposób, że polecił swojej współpracownicy, Magdalenie U., która też jest podejrzana o poświadczanie nieprawdy w protokołach z zaawansowania i odbioru robót, by zwiększała zakres prac i ich wartość. Co też robiła. Wystawiano też faktury za prace, które w ogóle nie były wykonane, a protokoły z ich przebiegu i odbiorów przedkładało MOSiR-owi – powiedziała nam Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Dodatkowo Roman S. usłyszał 14 innych zarzutów. – Wszystkie dotyczą wprowadzania w błąd podwykonawców i MOSiR-u. Generalny wykonawca brał od MOSiR-u pieniądze, zapewniając, że zapłaci podwykonawcom, po czym tego nie robił – mówi prokurator Kępka.

Czyni te są zagrożone karą do 10 lat pozbawienia wolności. Prokuratura chce, by sąd wobec Romana S. zastosował trzymiesięczny areszt tymczasowy.

Zarzuty usłyszała również 36-letnia Magdalena U., kierowniczka kontraktu. Wobec niej zastosowano dozór policji, zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe w wysokości 50 tys. zł.

– Zarzuty śledczy postawili też Jackowi S., koordynatorowi kontraktu. Również dotyczą poświadczania nieprawdy w dokumentach i protokołach poprzez zwiększenie zakresu i wartości realizowanych zadań. Z tym, że on ułatwił tamtej dwójce popełnianie przestępstw – twierdzi rzeczniczka Prokuratury Okręgowej. Magdalena U. i Jackowi S. również grozi do 10 lat więzienia.

Nikt z tej trójki nie przyznał się do winy.

KK

Budżet optymizmu

Trzeci etap trasy N-S, przebudowa wiaduktu wzdłuż ul. Żeromskiego czy doposażenie w sprzęt i remonty w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym – to tylko część inwestycji, które w przyszłym roku chce zrealizować miasto. Planuje przeznaczyć na nie 168 mln zł. Projekt budżetu na 2022 rok trafił już do Biura Rady Miejskiej.

● KATARZYNA KUREK

Projekt zakłada dochody na poziomie 1 mld 241 mln zł i wydatki w kwocie 1 mld 350 mln zł. Na inwestycje zaplanowano 168 mln zł, czyli prawie 12,5 proc. całego budżetu. To o 34 mln zł więcej niż wynosił plan na 2021 rok.

– Mimo ograniczeń jest to budżet optymizmu i wiary w lepsze jutro. Nie rezygnujemy z inwestycji, chcemy się rozwijać i inwestujemy w te rzeczy, które wpływają na rozwój miasta, a przede wszystkim służą realizacji potrzeb mieszkańców Radomia – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Wśród największych inwestycji drogowych są: budowa trzeciego odcinka trasy N-S (24 mln zł), przebudowa wiaduktu w ul. Żeromskiego (30 mln zł), przebudowa ul. Wolność (6 mln zł) i przebudowa skrzyżowania Maratońska – Dębowa (3,5 mln zł). Z myślą o bezpieczeństwie pieszych planowany jest montaż sygnalizacji świetlnej na ul. Maratońskiej, przy Podhalańskiej, na 25 Czerwca i obok szkoły muzycznej, a także doświetlenie kilku przejść dla pieszych na osiedlu Południe. W projekcie budżetu znalazła się także budowa dróg dla rowerów wzdłuż ulic: Chrobrego, Szarych Szeregów, 11 Listopada, Limanowskiego, Beliny-Prażmowskiego. Na realizację Radomskiego Programu Drogowego miasto planuje wydać 1,5 mln zł, a na Program Chodnikowy – 1 mln zł. W przyszłym roku ma też powstać dokumentacja na przebudowę ul. Idalińskiej i budowę kładki nad obwodnicą południową, w pobliżu



Fot. Symon Wykota

projektowanego przystanku kolejowego Radom-Południe.

Wśród innych zaplanowanych na przyszły rok inwestycji są m.in. remonty i zakupy sprzętu dla Radomskiego Szpitala Specjalistycznego, zakup ambulansu dla Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, co będzie kosztowało prawie 8,5 mln zł. – Tu najważniejsze zadanie to modernizacja oddziału chirurgii naczyni – jedynego tego typu oddziału w regionie radomskim. Chcemy też kupić dwie karetki – wymieniał wiceprezydent Jerzy Zawodnik. – Jednocześnie patrzymy w przyszłość. W tym roku będzie już gotowy program funkcjonalno-użytkowy hospicjum, które po

przeprowadzce oddziału rehabilitacji, ma powstać przy ul. Giserskiej. Przygotowujemy się także do rozbudowy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Bardzo mocno liczymy na Krajowy Program Odbudowy, z którego chcemy otrzymać dofinansowanie.

W budżecie miasta zostały również zarezerwowane pieniądze na kontynuację budowy przedszkola przy ul. Kujańskiej (5,7 mln zł) i żłobka przy ul. Batalionów Chłopskich (9 mln 250 tys. zł). – Mimo, iż co roku dokładamy do systemu oświaty ogromne pieniądze i nic nie wskazuje na to, aby 2022 rok był pod tym względem lepszy, nie rezygnujemy z inwestycji realizowanych

z myślą o młodych rodzinach z dziećmi. Zarówno nowe przedszkole, jak i żłobek to wyjście naprzeciw ich oczekiwaniom – podkreśla wiceprezydent Katarzyna Kalinowska.

W projekcie przyszłorocznego budżetu jest też zagospodarowanie terenów zielonych w obrębie ulic Bema – Jasińskiego – Sowińskiego, remonty w Teatrze Powszechnym i w Miejskiej Bibliotece Publicznej czy rozbudowa infrastruktury rekreacyjnej nad zalewem na Borkach, gdzie ma powstać wodny plac zabaw i pumtrack. Wybudowane zostanie też nowe boisko przy Zespole Szkół Elektronicznych i przy Zespole Szkół Zawodowych im Hubala, a boisko przy ul. Przytyckiej zyska nowe oświetlenie. Przy ul. Ciborowskiej powstanie zaplecze sportowe, a na Godowie – boisko do siatkówki.

Planowane jest również dokończenie budowy kolumbarium na cmentarzu na Firleju. Będą też pieniądze na poprawę infrastruktury w ogrodach działkowych. – W projekcie budżetu, oprócz tych dużych i nieco mniejszych inwestycji, zostały uwzględnione również wydatki na opracowanie dokumentacji, które są niezbędne przy ubieganiu się o fundusze zewnętrzne. Dotyczy to budowy Parku Kulturowego Stary Radom, budowy parku na os. Gołębiów II, przebudowy skweru Kelles-Krauza, Struga, Focha i pl. Jagielloński, przebudowy sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej oraz budynku z kilkudziesięcioma mieszkaniami komunalnymi – wylicza wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Trudna sytuacja

Prawie na każdym oddziale Radomskiego Szpitala Specjalistycznego leży ktoś zakażony koronawirusem. W szpitalu tymczasowym nie ma miejsc.

– Drodzy mieszkańcy Radomia i okolic, bardzo was proszę, zaoferujcie się szczepić – apelował we wtorek dr Jacek Nita, kierownik oddziału ginekologiczno-położniczego RSS. Na neonatologii przebywa trójka zakażonych noworodków.

Coraz trudniejsza sytuacja robi się w RSS – przybywa osób zakażonych,

zaczyna także brakować łóżek dla pacjentów niezarażonych. – W szpitalu aktualnie przebywają 463 osoby, w tym 134 z COVID-em. Mamy zakażonych na prawie wszystkich oddziałach. Na OIOM-ie covidowym mamy 18 osób, na zakaźnym 24, wewnętrznym – osiem, ginekologii – siedem, chirurgii ogólnej – dwie, nefrologii – trzy, urologii – dwie, neonatologii – trzy, dziecięcym – dwie. Większość hospitalizowanych pacjentów jest niezakażona – mówił Marek Pacyna, dyrektor Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Bardzo trudna sytuacja jest też w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. We wtorek na wolne łóżko czekało 12 osób.

KOS

MOSiR montuje lodowisko

Rozpoczęły się przygotowania do uruchomienia lodowiska miejskiego.

W zbliżającym się sezonie łyżwiarskim funkcjonować będzie w nowej lokalizacji, przy ul. Bulwarowej.

Do tej pory Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji organizował lodowisko na placu przed wejściem na stadion przy ul. Narutowicza. Ze względu na to, że na tym ostatnim obiekcie w grudniu i lutym swoje mecze rozgrywać będą piłkarze Radomiaka, spółka znalazła nową lokalizację – na kortach przy ul. Bulwarowej.

– Rozpoczął się montaż elementów lodowiska. Po złożeniu i sprawdzeniu instalacji będziemy czekać na możliwość zbudowania tafli. Ten proces będzie możliwy wyłącznie przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, czyli utrzymujących się dłużej ujem-

nych temperaturach nocnych – wyjaśnia Michał Podlewski z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – Obiekt jest dostosowywany do przyjęcia fanów lodowych szaleństw. Łyżwy, które będą dostępne w wypożyczalni, zostały już naostrzone. W uzależnieniu od sytuacji w kraju kwestie organizacyjne związane z działalnością lodowiska w czasie pandemii przedstawione zostaną bliżej inauguracji sezonu i terminu otwarcia.

Informacje dotyczące funkcjonowania lodowiska będą zamieszczane na stronie MOSiR

CT

REKLAMA

KM
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemelek

/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



REKLAMA

Czarna Biała
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń 663-989-073 i 603-192-520

Mamy już dość kłamstw

– Wnosimy, aby Wólka była procedowana w etapie piątym, gdzie jest obecnie – mówiła podczas sesji nadzwyczajnej Anna Orzechowska, jedna z mieszanek ul. Klwateckiej. – Apelujemy o niewprowadzanie miejscowego planu zagospodarowania na naszym terenie w ogóle – stwierdził Grzegorz Recki, mieszkający w innej części ulicy.

● IWONA KACZMARSKA

W marcu tego roku miasto postanowiło wydzielić część terenu z kilku dzielnic i uchwalić dla nich miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego etapami, co pozwoliłoby na przyspieszenie całej procedury. Wśród nich znalazła się także południowa strona ul. Klwateckiej – do granicy Lasu Kaputurskiego. Mieszkańcy – w obawie, że ustalenia mpzp spowodują zakaz zabudowy lub rozbudowy ich posesji – zwrócili się o pomoc do radnych Prawa i Sprawiedliwości. Ich głosami zaproponowana przez miasto uchwała została odrzucona w części dotyczącej Klwateckiej. Od tego czasu do października mieszkańcy dwukrotnie spotkali się z pracownikami Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; na drugie spotkanie miała zostać przez MPU przygotowana koncepcja zagospodarowania „omawianego obszaru”. Tak się jednak nie stało, natomiast na sesji rady miejskiej 25 października miasto przedstawiło projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ul. Klwateckiej. Choć posiedzenie było zdalne, przed ratuszem zebrał się mieszkańców, by zaprotestować przeciwko uchwale. Chcieli też przedstawić swoje stanowisko wszystkim radnym, ale Michał Michalski – sekretarz miasta, nadzorujący m.in. pracę Miejskiej Pracowni Urbanistycznej zdecydował o wycofaniu projektu uchwały. Do czasu aż cała sprawa zostanie ponownie przedyskutowana w komisjach, z udziałem mieszkańców.

Kwestia prac nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla ul. Klwateckiej wróciła w ubiegły poniedziałek – za sprawą radnych PiS, którzy popro-

sili o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

– Jako mieszkańcy ul. Klwateckiej – jej zachodniej części chcielibyśmy wnieść swój sprzeciw co do sposobu procedowania miejscowego planu

że na pierwszym spotkaniu MPU zobowiązała się do przedstawienia koncepcji zagospodarowania terenu ul. Klwateckiej. – Na kolejnym spotkaniu koncepcja ta nie została jednak przed-



Fot. Piotr Nowakowski

zagospodarowania przestrzennego na naszym terenie, w tym nieuzasadnionemu, pośpiesznemu dążeniu do jego opracowania. Mamy już dość tej obfudy, kłamstw i sposobu, w jaki jesteśmy traktowani przez urząd. Uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy, pozwolenia na budowę czy nawet podział nieruchomości jest sprowadzane do walki, którą przypłacamy zdrowiem, bo tak nas państwo traktujecie – mówiła Anna Orzechowska, jedna z mieszanek. – Dlaczego ul. Klwatecka nie może być rozpatrywana w etapie piątym, gdzie jest obecnie? Dlaczego stała się takim priorytetem w Radomiu, jeśli chodzi o miejscowy plan zagospodarowania?

Anna Orzechowska przypomniała,

stawiona, a pani dyrektor twierdziła, że w ogóle nie powstaje, bo nie można angażować pracowników dopóty, dopóki nie będzie podjęta uchwała, która zainicjuje prace na tym terenie. A na spotkaniu w urzędzie miejskim z panem sekretarzem miasta pracownik MPU mówił, że jest wstępna koncepcja zagospodarowania tego terenu – relacjonowała mieszkanka ul. Klwateckiej. – Prosimy o przedstawienie tej koncepcji i ewentualnych konsekwencji, również finansowych, wprowadzenia planu zagospodarowania dla ul. Klwateckiej.

Miasto przekonuje mieszkańców, że konieczna jest ochrona cieków wodnych, roślinności i zwierząt zamieszkujących okolice ul. Klwateckiej, że teren

stanowi korytarz przewietrzania miasta, a jednocześnie na sąsiednich działkach powstaje zabudowa jednorodzinna szeregową. – Deweloper bez zbędnej zwłoki dostaje pozwolenie na budowę i ją prowadzi – stwierdziła Orzechowska. – Dlaczego urząd miejski poprzez decyzje swoich urzędników chce wprowadzić zakaz zabudowy jednorodzinnej dla zwykłych radomian, jednocześnie wydając pozwolenie na budowę dla developerów? Wnosimy, aby Wólka była procedowana w etapie, w którym obecnie się znajduje, i aby mieszkańcy mieli realną możliwość uczestnictwa w jego procedowaniu, a nie tak, jak ma to miejsce do tej pory. Jednocześnie domagamy się realnego ujęcia naszych interesów prywatnych wynikających z prawa własności, tak jak nam to gwarantuje konstytucja.

Sekretarz miasta Michał Michalski zauważył, że ów „mityczny deweloper”, który buduje domki szeregowe, stawia je na podstawie, nadal prawomocnej, decyzji o warunkach zabudowy wydanej jeszcze w 2011 roku. – W tej sytuacji musieliśmy wydać pozwolenie na budowę. Nie ma prawnej możliwości odmówienia wydania pozwolenia na budowę, jeśli ktoś ma już decyzję o warunkach zabudowy – tłumaczył.

Magda Wielogórska, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej wyjaśniała, że pomysł, by uchwalić plan dla Wólki Klwateckiej wynika z bardzo dużego zainteresowania inwestorów tym terenem. I czas najwyższy wprowadzić tam jakiś urbanistyczny ład. – W tej chwili drogi powstają tam w korytarzu ekologicznym, zabudowany jest teren, który był planowany pod drogę – wyliczała. – Jeśli nie ma planu, to zabudowa jest chaotyczna i rozproszona, brak jest prawidłowego układu komunikacyjnego czy terenów zielonych.

Dyrektor MPU zaznaczyła, że uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania poza uporządkowaniem zabudowy spowoduje też wzrost wartości działek. Owszem, ziemi nie będzie można sprzedać przez pięć lat od uchwalenia planu. Ale w przypadku zabrania części działki np. pod drogę właściciel otrzyma odszkodowanie.

– Mówimy o ok. 30 ha. Zakładając, że metr kwadratowy kosztuje 200 zł, to rozmawiamy o 60 mln zł. To dla nas ogromna kwota i uważam, że powinniśmy mieć prawo decydować, co możemy robić, a czego nie na naszym terenie – zaznaczył inny z mieszkańców Grzegorz Recki. – Teren zielony w studium – okey. To jest do zaakceptowania, jesteśmy w stanie to jakoś znieść. Tylko jeśli byłoby tam tereny zielone i nie można byłoby się budować, to wartość tych działek znacząco by wtedy spadła. Licząc po 15 zł za metr to wtedy za całość byłoby ok. 4,5 mln zł. Czyli byłibyśmy stratni 55 mln zł. Nie godzimy się na to. Mówimy stanowczo „nie”. I apelujemy o niewprowadzanie miejscowego planu na naszym terenie w ogóle. Wolimy, żeby to były warunki zabudowy i każda działka była indywidualnie rozpatrywana. Bo wolimy mieszkać na terenie zielonym i sami sobie podzielić działki na takie wielkości, żebyśmy mogli mieć sąsiadów takich, jakich chcemy. A nie, żeby nam miasto mówiło, że tu będzie, np. szkoła, apteka albo różne rzeczy.

– Nie jest rolą urzędu, żeby coś blokować albo zakazywać mieszkańcom – przekonywał sekretarz miasta. – I tu rozwiązania są dwa. Albo państwo wyrażicie zgodę i przystąpiemy do opracowywania planu, albo nie. Wtedy nie będzie tego planu i tyle.

Michalski proponował, by ponownie nad sprawę pochyliła się komisja rozwoju.

Miejska sieć hotspotów

Można już korzystać z miejskiej sieci hotspotów, uruchomionych w ramach projektu „Publiczny internet dla każdego na terenie Gminy Miasta Radomia”.

Mieszkańcy mają zapewniony powszechny dostęp do bezpłatnego internetu poprzez 12 publicznych punktów dostępowych w tym sześć zewnętrznych i sześć wewnętrznych. Bezpłatny dostęp do internetu można uzyskać przed wejściami do czterech budynków urzędu miejskiego od ul. Kilińskiego 30, ul. Zeromskiego 53, ul. Moniuszki 9 i na Rynku – przed Ratuszem, a także na pl. Jagiellońskim przed teatrem oraz na ul. Zeromskiego przy fontannach. Z hotspotów można również korzystać w budynkach urzędu.

Sieć hotspotów działa w lokalizacjach, z których najczęściej korzystają petenci: holach, korytarzach i foyer sali koncertowej. Punkty dostępne spełniają wszystkie wymagania dla publicznego WiFi. W miejscach objętych zasięgiem bezprzewodowej sieci urządzenia mobilne wykrywają sieć

WiFi o identyfikatorze PUBLICZNY INTERNET DLA KAŻDEGO. Przy próbie połączenia z siecią użytkownik zostanie przekierowany na stronę, gdzie konieczne będzie zapoznanie się z regulaminem korzystania z publicznych i darmowych punktów dostępowych hotspotów na terenie Radomia. Po potwierdzeniu zapoznania się z regulaminem i autoryzacji w sieci użytkownik będzie miał możliwość skorzystania z Internetu.

Informacje o projekcie można znaleźć na stronie internetowej miasta pod adresem: wi-fi.umradom.pl.

Projekt został zrealizowany dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa w kwocie ponad 51 tys. z i z budżetu państwa – ponad 12 tys. zł.

CT

Droga połączy trzy gminy

Powstanie nowa droga łącząca Radom z gminami Wolanów i Kowala. To niewielka inwestycja, ale z punktu widzenia mieszkańców niezwykle potrzebna.

W piątek przed dwoma tygodniami w Radomiu zostało podpisane porozumienie ze starostą radomskim Waldemarem Trelką, a także władzami gmin Wolanów i Kowala w sprawie budowy brakującego odcinka między wyremontowaną ul. Małcużyńskiego a granicą miasta.

– To przykład dobrej współpracy w sprawach, które znacząco ułatwiają życie mieszkańców. W takich kwestiach trzeba szukać tego, co łączy. Dziś dzielimy się kosztami, a później podzielimy się korzyściami płynącymi z tej inwestycji – mówił podczas podpisywania umowy wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Radom przygotowuje dokumentację, wykupi grunty i przeprowadzi przetarg, natomiast pozostałe samorządy podzielią się kosztami budowy. – Chcemy takie inicjatywy wspierać, również finansowo, dlatego zadeklarowałem, że 40 proc. wartości inwestycji będzie po naszej stronie, a dwa razy po 30 proc. – gminy Kowala i Wolanów. Miasto Radom jako właściciel zobowiązało się, że w 2022 roku ta

inwestycja zostanie zrealizowana – mówił Waldemar Trelka.

Wójt gminy Wolanów tuż po wyborach rozpoczęła działania zmierzające do tego, aby ta droga została połączona z ul. Małcużyńskiego. – Rozmowy trwały bardzo długo, ale dziś ogromnie się cieszę, że podpisujemy to porozumienie. I już w przygotowanym projekcie budżetu na przyszły rok zarezerwowaliśmy pieniądze na ten cel – podkreślała wójt Ewa Markowska-Bzducha.

Zadowolony z porozumienia jest



Fot. Szymon Wyjda

również wójt gminy Kowala. – To nie jest bardzo duża i kosztowna inwestycja, ale z punktu widzenia mieszkańców niezmiernie istotna – przyznał Dariusz Bulski.

KATARZYNA SKOWRON

Terroryzował maczetą

Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 46-letni mieszkaniec Radomia, który z maczetą wszedł do Centrum Handlowego M1 i groził pracownikom.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 13 listopada, a o sprawie poinformował nas naoczny świadek. „Na terenie M1 w Radomiu, uzbrojony w siekiere i maczetę mężczyzna biegł po pasażu. Kiedy służby ochrony chciały go zatrzymać, wtargnął do salonu Plusa, sterroryzował pracowników, nakazał zamknąć punkt od wewnątrz. Wyłączona została część pasażu po stronie salonu Plusa. Policja po pewnym czasie obezwładniła go i obyło się bez ewakuacji centrum handlowego”.

Informację potwierdziła policja. – Po godz. 16 do Centrum Handlowego M1 wszedł uzbrojony w maczetę mężczyzna. Skierował się do jednego z punktów usługowych, gdzie zamknął się od wewnątrz z pracownikiem sklepu. Na miejsce natychmiast wysłano funkcjonariuszy, którzy niedługo po przyjeździe obezwładnili go. Mężczyznę z ogólnymi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala. Nikomu z osób postronnych nic się nie stało – poinformował nas dyżurny policji.

Od 46-latka pobrano krew do badań na zawartość alkoholu i środków odurzających. Okazało się, że mężczyzna jest trzeźwy; wyniki dotyczące narkotyków będą znane wkrótce.

W poniedziałek prokuratora przedstawiła mężczyźnie zarzuty. Teraz odpowie za narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, groźby karalne i pozbawienie wolności. Sąd zdecydował o areszcie tymczasowym – na trzy miesiące dla 46-latka. Mężczyzna ze szpitala został więc przewieziony do aresztu.

AK, KK

REKLAMA

Zakupię monety, banknoty polskie i zagraniczne, medale, znaczki, pocztówki itp.

**e-mail: mar-kart@wp.pl
tel. 722 379 560**



BAJKOWE NIEDZIELE W „RESURSIE”

Projekcja filmu „Magiczne Muzeum” i warsztaty z Joą Śmiechu. 21 listopada 2021, godz. 11.00

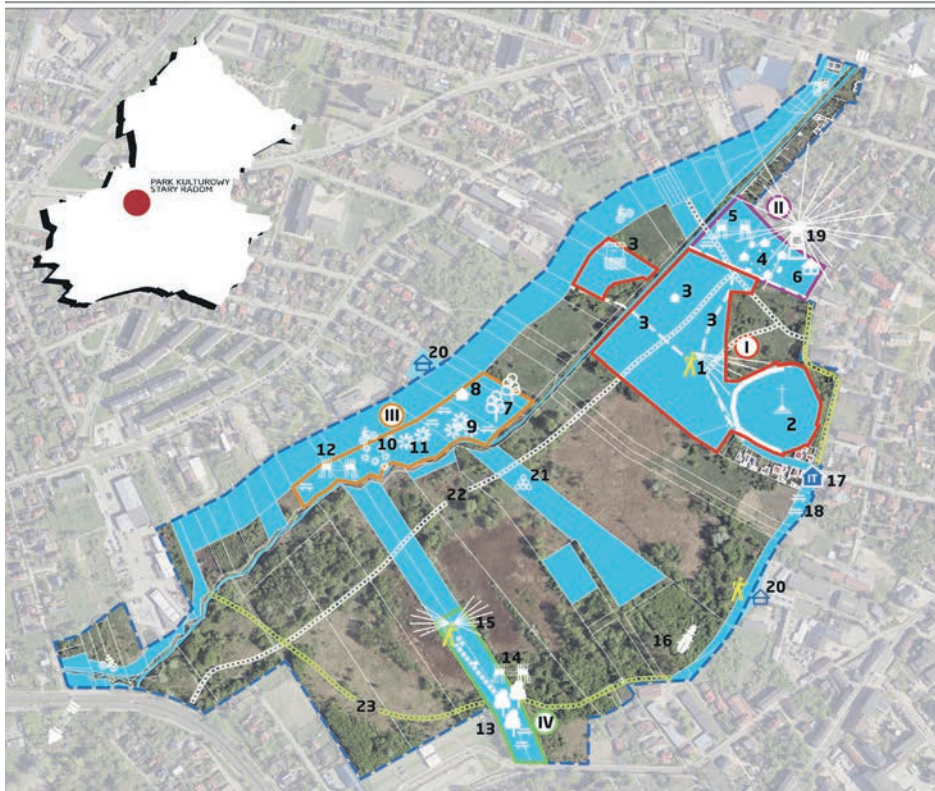
Bilety (10 PLN) do nabycia na biletyna.pl, w „Resursie” od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00, lub bezpośrednio przed seansem.



Piotrówki drugie życie

Uporządkowanie terenu grodziska na Piotrówce, powstanie ekspozycji archeologicznej i rekonstrukcja osady podgrodowej, sensoryczny park zabaw dla dzieci, średniowieczny sad nad rzeczką, łąka piknikowa, a także restauracje i kawiarnie – miasto przedstawiło koncepcję Parku Kulturowego Stary Radom. W przyszłorocznym budżecie zostały zarezerwowane pieniądze na opracowanie dokumentacji projektowej.

PARK KULTUROWY STARY RADOM



Fot. Miejska Pracownia Urbanistyczna

● **IWONA KACZMARSKA
KATARZYNA SKOWRON**

Pod koniec sierpnia 2011 roku na części doliny Mlecznej wraz z grodziskiem Piotrówka i Starym Ogrodem radni utworzyli Park Kulturowy Stary Radom. Obszar między ulicami: Wenera, Mireckiego, Limanowskiego, Dębowa, Maratońską, Kielecką, Garbarską, Rawską i Okulickiego wraz ze Starym Ogrodem, okolicą Mlecznej i grodziskiem został podzielony na dwie strefy o zróżnicowanym stopniu ochrony. „W celu zapewnienia zintegrowanej ochrony wybitnych walorów kulturowych i krajobrazowych Parku Kulturowego Stary Radom ustala się konieczność zachowania i ekspozycji elementów krajobrazu i dziedzictwa kulturowego, w tym: 1) zabytków i zespołów zabytkowych architektury i budownictwa, a w szczególności: grodzisko Piotrówka, osada targowa wraz z kościołem Świętego Wacława, przebieg ulicy Staromiejskiej łączącej Stare Miasto z Miastem Kazimierzowskim, 2) stanowisk archeologicznych, 3) otwarcie widokowych z obszaru Parku Kulturowego na elementy architektoniczne stanowiące pozytywne dominanty i krajobraz doliny Mlecznej oraz wglądów z zewnątrz na sylwetę zespołu staromiejskiego, 4) elementów małej architektury o charakterze

zabytkowym, 5) niematerialnych wartości kulturowych, 6) zespołów zieleni naturalnej i komponowanej” – zdecydowali radni. W uchwale zapisano też, że w zachowaniu tego terenu dla przyszłych pokoleń pomoże uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz sporządzenie „planu ochrony Parku Kulturowego”. Ten został przyjęty przez radę miejską dopiero sześć lat później – w grudniu 2017 roku. Kolejne cztery trzeba było czekać na powstanie koncepcji zagospodarowania tej najstarszej części Radomia.

NIEZAGOSPODAROWANA I ZDEGRADOWANA

Większość terenu jest niezagospodarowana i zdegradowana, ale – jak zapowiadają władze miasta – ma się to zmienić. Koncepcja Parku Kulturowego Stary Radom powstała we współpracy wielu wydziałów urzędu miejskiego i Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Była też konsultowana z mazowieckim konserwatorem zabytków. Zakłada stworzenie atrakcyjnej, otwartej widokowo przestrzeni pokazującej początki osadnictwa na terenie Radomia w powiązaniu z edukacją ekologiczną.

– W przyszłorocznym budżecie chcemy zarezerwować 200 tys. zł na opracowanie dokumentacji pro-

jektowej Parku Kulturowego Stary Radom – mówi prezydent Radosław Witkowski. – Jestem przekonany, że to projekt oczekiwany przez mieszkańców. Ma to być zaplecze wypoczynkowe dla radomian, ale oczywiście nie zamierzamy się skupiać wyłącznie na funkcji rekreacyjnej. Chcemy, by ten teren pełnił też funkcję edukacyjną, bo jest to miejsce, które ma ogromną wartość historyczną i wiele walorów przyrodniczych.

WYEKSPONOWANIE CENNYCH ZNALEZISK

Władze miasta zapowiadają, że będzie to atrakcyjne miejsce pokazujące początki osadnictwa w Radomiu. Ma to być przestrzeń o charakterze kulturalnym, edukacyjnym i rekreacyjnym. Na zagospodarowanie terenu miasto chce pozyskać fundusze unijne. – Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego to właśnie to źródło, które chcemy wykorzystać przy realizacji tego projektu. Mamy świadomość, że pieniądze z kolejnej perspektywy unijnej w dużej części będą przyznawane na tzw. zielone projekty – wyjaśnia prezydent Radomia.

Koncepcja parku kulturowego obejmuje m.in. zagospodarowanie grodziska na Piotrówce. – Planujemy uporządkowanie zieleni, rewitalizację samego wzgórza, budowę ekspozytora i stanowiska do obserwacji, które pokażą wizualizację grodu. Chcemy także zbudować ciągi komunikacyjne i ścieżki edukacyjne, rozmieścić plansze pokazujące fazy rozwoju grodu – wylicza wiceprezydent Mateusz Tyczyński. – W planach jest także wyekspozowanie cennych znalezisk archeologicznych, w tym studni z IX wieku i dębowej drogi – mostu na palach oraz rekonstrukcja chaty. Planowana jest też rekonstrukcja części osady podgrodowej, w tym budynków mieszkalnych i obiektów gospodarczych, czyli pieców garncarskich i do wytopu żelaza. Byłoby to miejsce dające możliwość prezentowania m.in. średniowiecznego rzemiosła.

CHIŃSKI STARODRZEW I TRZCINOWISKO

Koncepcja zawiera także zagospodarowanie terenu między bulwarami a Mleczną. – To miejsca, które mają wiele walorów przyrodniczych. Chcemy je dobrze wykorzystać, tworząc m.in. obszar, który roboczo nazwalimy „średniowiecznym sadem nad rzeką”, na który składać się będzie m.in. ogródek społeczny z możliwością wykonywania prac ogrodowych przez dzieci i dorosłych – teren o funkcji terapeutycznej z wiatami, pergolami, altanami i rabatami stylizowanymi na średniowieczne. Byłby tu także ogród sensoryczny dla małych dzieci, ekologiczne ścieżki edukacyjne, punkty widokowe, place zabaw i miejsca wypoczynku zarówno dla dzieci i młodzieży, jak i osób starszych – tłumaczy wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

W średniowiecznym sadzie znalazłaby się też łąka piknikowa z elementami małej architektury i grillem oraz łąka kwietna ze stylizowanymi meblami ogrodowymi. Ponadto zaplanowano archeologiczny plac zabaw małego odkrywcę, miejsce wypoczynku Chiński Starodrzew i trzcinowisko – ścieżkę dydaktyczno-przyrodniczą wśród drzew i groblą nad bagnistym terenem zakończoną altaną lub punktem obserwacyjnym. Planowane jest też stworzenie kilku łączników, m.in. Jaworowa – Dębowa, Piotrówka – św. Floriana, Piotrówka – bulwar – Garbarska, Stare Miasto – św. Floriana.

PARK KONSULTOWANY

Przy ul. św. Floriana planowana jest budowa zaplecza, w tym miejsca organizacji lekcji muzealnych. Mogłby też tu powstać np. sklep z pamiątkami czy punkty gastronomiczne.

Jeszcze w tym roku projekt Parku Kulturowego Stary Radom ma być poddany pod konsultacje społeczne.

Przypomnijmy: o rewitalizacji części miasta położonej nad Mleczną władze Radomia myślały już w 2009 roku. Przez kilka sezonów na Piotrówce Instytut Etnologii i Archeologii Polskiej Akademii Nauk prowadził badania archeologiczne, które miały dostarczyć danych do sformułowania koncepcji parku kulturowego. Jako pierwszy element parku ówczesne władze Radomia proponowały wybudowanie bulwarów: północno-zachodniego i południowo-wschodniego (od ul. Jaworowej do ul. Piotrówka) z ograniczonym ruchem kołowym, ścieżką rowerowo-rolkową i chodnikami dla pieszych, które „miały stanowić element oddzielający tereny zielone parku od zabudowy współczesnej po stronie północno-zachodniej i południowo-wschodniej”.

REKLAMA

Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura



Radom, ul. Wenera 5 lok. 35



539 618 012



www.kd-kancelaria.pl

Książka nie tylko naukowa

Z Marcinem Olifrowiczem, kierownikiem Wydawnictwa Naukowego w Łukasiewiczu – Instytucie Technologii Eksploatacji rozmawia Milena Majewska.

Przed wszystkim może rozszyfrujmy nazwę: Łukasiewicz – Instytut Technologii Eksploatacji. Co to za instytucja, czym się zajmuje i dlaczego taka nazwa?

– Rzeczywiście, odkąd przed dwoma laty weszliśmy do sieci badawczej Łukasiewicz to ta identyfikacja jest trudniejsza. Tymczasem idea tworzenia sieci skupiających duże, liczące się instytuty nie jest nowa. Największa w Europie jest sieć Fraunhofera: – to organizacja zajmująca się badaniami stosowanymi i ich wdrożeniami w przemyśle, założona w 1949 roku, a skupiająca 66 niemieckich instytutów naukowo-badawczych i samodzielnych jednostek badawczych. Druga pod względem wielkości to francuska sieć Carnot. Taka inicjatywa powstała też w Polsce, a patronem sieci wybrano Ignacego Łukasiewicza – bardzo znanego polskiego farmaceutę, ale przede wszystkim wynalazcę pierwszej lampy naftowej, pioniera przemysłu naftowego. Sieć skupia instytuty badawcze, które dawniej wchodziły w skład Ministerstwa Gospodarki, a później Ministerstwa Rozwoju; zajmują się one innowacjami, technologiami. Połączenie ich pozwala na współpracę, wymianę doświadczeń, wzajemne wsparcie. Wiadomo – w jedności siła.

W ramach Instytutu Technologii Eksploatacji działa też wydawnictwo.

– Tak. I warto powiedzieć kilka słów o jego dziejach, które są integralnie związane z dziejami radomskiego ITE; instytutu, który w tym roku obchodził 35-lecie. Wydawnictwo działa w nim od początku, a zostało pomyślane jako miejsce prezentacji dorobku pracowników naukowych. Z czasem się to, oczywiście, rozwinęło w szerszą działalność. Przypomnę, że tutaj swój pierwszy album, taki radomski, wydał Andrzej Wajda, a później nasza gwiazda, popularyzator, twórca Stanisława Moniuszki – Maria Fołtyn i wiele innych osób związanych z Radomiem. Myślę, że warto zwrócić uwagę na to połączenie – humanistyki, kultury z instytutem technologicznym. Bo to jest bardzo ciekawe – że w instytucji technicznej, technologicznej, innowacyjnej działa jednostka kulturalna, skupiona na popularyzacji przede wszystkim dorobku wielkich uczonych, wielkich artystów. Na historię tego wydawnictwa składa się w tej chwili już wiele tysięcy pozycji. A w tym roku, na przykład, wydajemy wszystkie publikacje polskiego sejmiku. To słowniki marszałków, wydawnictwa historyczne, bieżące... Także w naszym Wydawnictwie Naukowym ukazuje się duża monograficzna seria – Biblio-

teka Polskiej Nauki i Techniki, gdzie pokazujemy wielkie postaci polskiej nauki i techniki. To bardzo ładne edytorsko publikacje, ale też o dużym zasięgu i przekroju naukowym.

Czyli mamy renomowane wydawnictwo w Radomiu...

– Jest to działalność wszechstronna, można powiedzieć. Jak każde wydawnictwo musimy z czegoś żyć,

Ostatnio wydaliście państwo piękny album „Radomian portret własny”, towarzyszący wystawie pod tym samym tytułem, którą nadal można oglądać w Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Widać, że w to wydawnictwo włożono mnóstwo pracy...

– Od lat współpracujemy z radomskimi instytucjami kultury, nauki... To u nas wychodzą publikacje Muzeum im. Jacka Malczewskiego; zamawiali je już poprzedni dyrek-

popularyzują kulturę. Ten piękny, okazały album – „Radomian portret własny” to w tej chwili sztandarowe wydawnictwo Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Powinno być pewnie cykliczne, bo znanych radomian, którzy przenieśli się do wieczności, niestety, przybywa. I ciągle tracimy kolejnych...

No właśnie. W tym roku zmarł Jerzy Sekulski, autor „Encyklopedii Radomia”, a „Encyklopedia...” była też sztandarowym państwa przedsięwzięciem. I teraz my, radomianie zachodzimy w głowę, czy będzie jeszcze okazja kupić to wydawnictwo, czy będzie dodruk albo trzecie wydanie, uzupełnione.

– Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci pana dr. Jerzego Sekulskiego, z którym się bardzo przyjaźniliśmy. Ze wzruszeniem wspominam wiele lat współpracy nad encyklopedią. Ile spotkań, ile dyskusji... Ile sporów, żeby ukazała się w takim kształcie... Przypomnę, że Radom jest jedynym miastem w Polsce, które ma własną encyklopedię, czyli taką wszechstronną skarbnicę wiedzy o swojej historii i dniu współczesnym. Pan dr. Sekulski wykonał tytaniczną pracę, żeby to wszystko zebrać. I pan Wojciech Stan ze swoim mistrzowskim instynktem fotografowania... Ponieważ pan dr. Sekulski nieomal do ostatnich dni pracował i zbierał informacje, myślę, że nie jest wykluczone, że encyklopedia doczeka się kontynuacji. Zresztą myśmy to planowali... No, ale to już banalne stwierdzenie, że pandemia wiele polskich zamierzeń przekreśliła.



Fot. archiwum oazabien.pl

a więc wykonujemy zlecenia, bierzemy udział w przetargach... Mamy też własną drukarnię, więc nie tylko zajmujemy się opracowywaniem publikacji, ale tu, na miejscu te książki są również drukowane i oprawiane.

torzy – Tomasz Palacz czy Janusz Pulnar, który wydał z nami wiele cennych pozycji. I oczywiście obecny dyrektor Leszek Ruszczyk, który również do nas kieruje te ważne radomskie przedsięwzięcia, które

REKLAMA

SRCP
STOWARZYSZENIE RADOMSKIE CENTRUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Stowarzyszenie
Radomskie Centrum Przedsiębiorczości
ul. Żeromskiego 51, 26-600 Radom
rcp@radom.net, Tel. 48 360 00 46
www.srcp.radom.pl

**PAKIETY EDUKACYJNE
DLA MAZOWIECKICH
SENIORÓW**

„Pakiety edukacyjne dla mazowieckich seniorów” to realizowany przez Stowarzyszenie „Radomskie Centrum Przedsiębiorczości” projekt skierowany do środowisk senioralnych i podmiotów działających z seniorami i na rzecz seniorów na terenie całego Mazowsza, w tym szczególnie: Uniwersytetów Trzeciego Wieku, Klubów Seniora, Rad Seniorów, organizacji pozarządowych, ośrodków pomocy i polityki społecznej realizujących politykę senioralną na swoim obszarze, ośrodków kultury, a także grup nieformalnych, w których działają i realizują swoje pasje i zainteresowania seniorzy.

„Pakiety edukacyjne dla mazowieckich seniorów” to wykłady prowadzone przez wykładowców i pracowników naukowych związanych z Polską Akademią Nauk, ze środowiskami akademickimi wyższych uczelni, instytutów badawczych i innych placówek naukowych. W ramach projektu mazowieccy seniorzy mają możliwość uczestniczenia w wykładach naukowych z dziedziny nauk humanistycznych, nauk ścisłych, medycznych, społecznych, czy też w ramach zajęć obejmujących szeroko rozumianą kulturę i sztukę.

W okresie 01.06.2021 – 30.11.2023 planowane jest przeprowadzenie prawie 2000 godzin wykładów o różnorodnej tematyce, dostosowanej do potrzeb seniorów. Udział w wykładach jest całkowicie BEZPŁATNY. Zadanie zostało sfinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego przez Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej w ramach zadania publicznego pod nazwą „Ścieżką edukacyjną w trzeci wiek”.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w projekcie seniorów oraz podmioty i instytucje wspierające środowiska senioralne na Mazowszu zapraszamy do współpracy.

Szczegółowe Informacje:

Stowarzyszenie „Radomskie Centrum Przedsiębiorczości”

Ul. Żeromskiego 51, 26-600 Radom

Tel. 48 360 00 46, e-mail: rcp@radom.net

www.srcp.radom.pl



**MAZOWIECKIE
CENTRUM POLITYKI
SPOŁECZNEJ**



Zadanie sfinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego

Dziesięć lat CoZaDzien.pl

Ponad 11 mln użytkowników, prawie 42 mln sesji i blisko 442 mln odsłon – to wszystko wygenerował portal CoZaDzien.pl w ciągu dziesięciu lat swojego istnienia. – Początki sięgają września 2011 roku, ale za datę, w której portal rozpoczął oficjalne funkcjonowanie, przyjmujemy 15 listopada – mówi Krzysztof Domagała, dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej, której portal jest częścią.



W dobie portali opartych w znacznej mierze na forach dyskusyjnych jesienią 2011 roku ówczesny zespół redakcyjny, czyli Krzysztof Chodacki, Łukasz Gajewski, Aleksandra Jablonka, Przemysław Janik, Roksana Kowalewska (aktualnie Chalabry), Norbert Nowocien, Anna Prokop, Sebastian Równy, Karolina Sierka (obecnie Gajewska) i Dorota Trojanowska-Posłuszna, podjął się trudnego zadania – realizacji lokalnego portalu, który miałby informować o wszystkim, co się wydarzyło w dawnym woj. radomskim. Nowością na rynku mediowym były rubryki poświęcone studentom i lifestyle'owe. CoZaDzien.pl publikował także materiały wideo – zarówno relacje z koncertów muzycznych, jak i materiały z konferencji prasowych.

Już rok po uruchomieniu zmienił się wygląd portalu i adres strony. Aby wejść na serwis, wystarczyło wpisać cozadzien.pl. Na samej stronie zaś pokazała się zakładka, pomagająca mieszkańcom Radomia i regionu w znalezieniu pracy.

– Kolejna zmiana wyglądu strony nastąpiła rok później – opowiada Krzysztof Domagała. – Mogliśmy na niej znaleźć ogłoszenia z nieruchomości.

W 2013 roku na portalu cozadzien.pl pojawiła się również nowa zakładka „blogi”, gdzie każdy chętny mógł publikować swoje treści. Jej funkcjonowanie zakończyliśmy cztery lata temu.

TYLKO NAJLEPSZE JEST WYSTARCZAJĄCO DOBRE

Rok 2014 okazał się przełomowy dla dalszego rozwoju marki, jaką stał się CoZaDzien.pl. – Kiedy już w 2007 roku, w założeniach strategii Radomskiej Grupy Mediowej, obok naszego rodzimego Radia Rekord miała się pojawić gazeta, internet i telewizja, nie przypuszczałem, że to wszystko potoczy się tak szybko – przyznaje Stefan Tatarek, prezes Radia Rekord, właściciel Radomskiej Grupy Mediowej. – Na początku dołączył do nas, wraz całą redakcją, tygodnik „7 Dni”, uruchomiliśmy portal informacyjny 24radom.pl – wydawa-

no potem pod nazwą rekord24.pl i... W myśl mojej starej zasady: „Tylko najlepsze jest wystarczająco dobre”, pod koniec 2013 roku kupiliśmy firmę Vidi Media, która była wydawcą portalu CoZaDzien.com.pl. Uważaliśmy, że już wtedy, po dwóch latach działania, ten portal jest dobrym i perspektywicznym produktem, a do tego ma dobry zespół. Nie przeraziły nas ani trudności finansowe portalu, ani wyboista droga do pełnej integracji wszystkich mediów w Grupie, niestety okupiona potem ciężką pracą i rozstaniem.

ZAMKNIĘCIE IDEI

Stefan Tatarek twierdzi z dumą, że było warto. – Strategia się sprawdza, mamy znakomity team: naszego jubilata – portal CoZaDzien.pl, Radio Rekord, Bezpłatny Tygodnik „7 Dni” i Telewizję Dami, a co za tym idzie: dziennikarzy, prezenterów, operatorów kamer, grafików, fotoreporterów, techników, marketingowców, pracowników biura obsługi i księgowości oraz świetnych handlowców i menedżerów – wylicza prezes Radia Rekord. – Dziękuję przy tej okazji naszej ekipie: wszystkim i za wszystko. Ale specjalne i wyjątkowo serdeczne podziękowania kieruję do Was – czytelników, internautów, słuchaczy, widzów i sympatyków, ponieważ tylko dzięki Wam mamy szansę być najlepszymi rodzimymi mediami w Radomiu i regionie.

CoZaDzien.pl jest integralną częścią Radomskiej Grupy Mediowej. Pracujący tu dziennikarze tworzą więc informacje zarówno na portal, jak i do serwisów lokalnych w Radu Rekord. Równolegle powstają też Informacje Telewizji Dami i teksty do Bezpłatnego Tygodnika „7 Dni”. – Plan na dołączenie CoZaDzien.pl do Radomskiej Grupy Mediowej był tak naprawdę prawie zamknięciem idei, która nam towarzyszy, czyli „Wszystkie media w jednym miejscu” – mówi Rafał Tatarek, prezes Radomskiej Grupy Mediowej.

W następnych latach zmiany w szafie graficznej były niewielkie,

ko spotykany w mediach lokalnych. W tym czasie nasi użytkownicy wygenerowali blisko 442 mln odsłon.

– Portal CoZaDzien.pl jest medium dla wszystkich. Staraliśmy się, żeby było jak najobszerniejsze i wchłaniało nasze pozostałe media. Wchłaniało w taki sposób, żeby na portal trafiały rozmowy z radia czy telewizji, programy telewizyjne czy cykle z Bezpłatnego Tygodnika „7 Dni”, jak chociażby te o radomskich szkołach czy patronach radomskich ulic – wylicza Krzysztof Domagała. – CoZaDzien.pl jest miejscem dla wszystkich – od najmłodszych radomian, przez grupę osób pracujących, po seniorów. Staraliśmy się, aby portal był dla każdego, co jest nie lada wyzwaniem, bo dopasowanie treści do tak szerokiej grupy odbiorców jest trudne. Ale nasz zespół robi wszystko, żeby sobie z tym wyzwaniem poradzić. Wychodzi to dobrze, co pokazują nasze wyniki. Kiedy zaczynałem tu pracę sześć lat temu, portal docierał do niespełna 100 tys. użytkowników miesięcznie i miał miesięcznie ok. 3 mln odsłon. Teraz portal odwiedza ok. 250 tys. użytkowników miesięcznie, a w najlepszych miesiącach uzyskujemy 10-12 mln odsłon.

TO ONI TWORZĄ COZADZIEN.PL

Przez 10 lat w newsroomie Radomskiej Grupy Mediowej pracowała cała rzesza niezwykłych dziennikarzy i fotografów. Niektórzy odchodzili, żeby wrócić po przerwie. Inni zdecydowali się brać czynny udział w życiu miasta, jako

rzecznicy czy pracownicy instytucji kultury. – Ta praca jest ogromnym wyzwaniem, zarówno dla mnie, jak i dla dziennikarzy. Pracujemy siedem dni w tygodniu, we wszystkie święta, bo dziennikarz nigdy nie ma wolnego – mówi Milena Majewska, redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej. – Dlatego ten jubileusz to idealny moment, żeby Wam, dziennikarze RGM, podziękować i powiedzieć, że jestem z Was niesamowicie dumna. Bardzo się cieszę, że kieruję tak świetnym zespołem.

Obecnie zespół redakcyjny to Milena Majewska, redaktor naczelna, dziennikarze: Roksana Chalabry, Iwona Kaczmarska, Łukasz Kościelniak, Katarzyna Skowron, Katarzyna Kurek, Łukasz Molenda, Adam Kowalczyk, Maciej Kwiatkowski i Michał Nowak. A także dział fotografii: Szymon „Fotak” Wykrota i Piotr Nowakowski. Radomska Grupa Mediowa to jednak, zgodnie z jej ideą, grupa mediów, którą wspólnie tworzą: Stefan Tatarek, Rafał Tatarek i Agnieszka Zięba, Krzysztof Domagała, Dawid Furch, Dorota Rokita, Norbert „Norbi” Dudziuk, Agnieszka Mleczko, Maciek Roteiro, Ania Owczarek, Kamil Górski, Paweł Palczewski, Darek Janik, Maciek Smoliński, Łukasz Rokita i Kamil Fiodorow, Sławomir Prusiński i Piotr Pluta, Adam Gogacz, Krzysztof Pękala, Piotr Mazur, Kamil Chrzanowski, Natalia Kierowska-Malmon, Sylwia Lewandowska, Dagmara Cichecka, Agnieszka Rogoź, Aleksandra Krocak, Daniel Marcuła, Ewa Nowacka, Iza Binkowska i Krzysztof Witek, Marta Banasik i Marzena Siekańska.



Impuls dla rozwoju

Ma to być najnowocześniejszy obiekt tego typu w Polsce, z którego będzie mogło korzystać nawet 3 mln pasażerów rocznie. – W połowie przyszłego roku lotnisko w Radomiu powinno być gotowe. Wtedy rozpocznie się proces certyfikacji, czyli sprawdzania, czy wszystko dobrze działa. A w pierwszym kwartale 2023 roku powinniśmy tu przywitać pierwszy samolot – mówi Stanisław Wojtera, prezes PPL.



Także politycy zwiedzali w poniedziałek radomskie lotnisko

● MILENA MAJEWSKA

W ubiegły poniedziałek budowany terminal lotniska w Radomiu był areną ważnych dla przyszłości portu wydarzeń. – Jestem dumny, widząc, na jakim jesteśmy etapie i jak dużo tutaj zostało zrobione. Gdy byłem tu przed rokiem, kilka dni po przejęciu sterów w PPL, to miejsce wyglądało zupełnie inaczej i o takim zaawansowaniu prac nie było mowy. Przez ten rok przeszliśmy gigantyczną drogę i jesteśmy w zupełnie innej rzeczywistości. To pokazuje, że lotnisko Warszawa–Radom ma przed sobą przyszłość – mówi Stanisław Wojtera.

NOWY OPERATOR

Podczas spotkania na lotnisku został podpisany list intencyjny między

Przedsiębiorstwem Państwowym „Porty Lotnicze” a biurem podróży Coral Travel, które organizuje wyjazdy do niemal 90 kierunków w 40 krajach, m.in. do Turcji, Grecji, Hiszpanii, Egiptu, Zjednoczonych Emiratów Arabskich czy Tajlandii.

– Cieszymy się, że będziemy mogli w niedalekiej przyszłości poszerzyć naszą ofertę o wyloty z lotniska Warszawa–Radom. Będzie to dobra alternatywa dla klientów z południowej części Mazowsza, dla których wygodne i bliższe będą wyloty właśnie z lotniska w Radomiu. Jesteśmy mile zaskoczeni standardem i rozwiązaniami projektowanymi na lotnisku z myślą o rodzinach rozpoczynających swoje wymarzone wakacje – stwierdził Kaan Ergun, prezes Coral Travel.

Coral Travel należy do OTI Holding, międzynarodowej grupy

z siedzibą w Turcji. To nie pierwszy element współpracy między PPL a Coral Travel – biuro podróży działa przy organizowaniu wyjazdów turystycznych z Warszawy i Zielonej Góry.

– Trzeba myśleć o tzw. komercjalizacji lotniska, czyli o tym, jakie linie i jakie biura będą tutaj działać. Bardzo cieszy podpisanie listu intencyjnego z Coral Travel, które w tej chwili jest drugim największym biurem podróży w Polsce. To pokazuje, że wszelkie żarty z radomskiego lotniska – że nikt stąd nie będzie chciał latać, są bezpodstawne – zapewniał Adam Bielan, europoseł Prawa i Sprawiedliwości.

POTRZEBNI PRACOWNICY

Lotnisko Warszawa–Radom będzie potrzebować nowych pracowników. Właśnie dlatego Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” postanowiło nawiązać

współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy w Radomiu i Zakładem Doskonalenia Zawodowego w Kielcach. Stosowne dokumenty w tej sprawie podpisano także w poniedziałek. Współpraca ma dotyczyć rekrutacji i specjalistycznego szkolenia kadr, które w przyszłości zasilać radomski port lotniczy. – Będziemy potrzebować ludzi do pracy. Dobrze przygotowana kadra wymaga długich i specjalistycznych szkoleń. Pilotażowo uruchomiliśmy już nawet klasę o specjalizacji: technik lotniskowych służb operacyjnych – powiedział Grzegorz Tuszyński, dyrektor lotniska Warszawa–Radom.

PPL i PUP deklarują wspólne opracowanie w najbliższym czasie umowy ramowej dotyczącej współpracy. O terminie rozpoczęcia rekrutacji

urząd poinformuje wkrótce. – Dla uczniów klasy o specjalizacji: technik lotniskowych służb operacyjnych to bardzo mocne wsparcie, dające możliwość wykształcenia umiejętności i kompetencji w zakresie wykonywania pracy na lotnisku – zauważyła Katarzyna Kołodziejka, dyrektor technikum ZDZ w Radomiu.

PPL zadeklarował przedstawienie listy zawodów i specjalizacji, na jakie będzie prowadzona rekrutacja. Na początek powstaną kilkaset nowych miejsc pracy. – Nasz urząd zadba m.in. o zapewnienie szkoleń tych pracowników, których kompetencje PPL uzna za niewystarczające, w zakresie określonym przez inwestora. Będziemy także propagować ofertę PPL-u wśród mieszkańców Radomia i powiatu. Oferta trafi nie tylko do naszych interesantów, ale i do uczniów szkół czy słuchaczy uczelni wyższych, z którymi współpracujemy – zapewniał Sebastian Murawski, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu.

Obecnie Powiatowy Urząd Pracy prowadzi rekrutację na stanowisko pracownika w kontroli bezpieczeństwa Portu Lotniczego Radom–Sadków.

E.LECLERC MOYA RADOMKA RADOM AMBASADOREM

Kto może być lepszym ambasadorem Lotniska Warszawa–Radom i PPL, jak nie osiągające sukcesy w najwyższej klasie rozgrywek siatkarki z drużyny E.Leclerc Moya Radomka Radom? PPL dostrzegł ten potencjał, a efektem jest podpisana umowa sponsoringowa w sprawie wsparcia w sezonie 2021/22. – Lotnisko w Radomiu to nie tylko port lotniczy. To impuls, a nawet elektrowstrząs dla rozwoju całego regionu. Dzisiejsze porozumienie to wyraz tego, że stajemy się częścią społeczności radomskiej. I chcę mocno podkreślić ten dzisiejszy sygnał – powiedział Paweł Siennicki, wiceprezes Portów Lotniczych.

Kierownictwo drużyny zapewniło, że współpraca z PPL-em będzie „bardzo korzystna wizerunkowo”. – Pomoc nam rozwijać nasze sportowe ambicje, tak aby za dwa lata latać z Radomia na europejskie Puchary – stwierdził Łukasz Kruk, dyrektor E.Leclerc Moya Radomka Radom.

PRACE NA LOTNISKU

Prace na lotnisku w Radomiu przebiegają zgodnie z harmonogramem. W terminalu, wieży kontroli lotów, strażnicy LSP, a także w budynkach administracyjno-biurowych trwają roboty wykończeniowe.

Przypomnijmy: w październiku 2018 roku Przedsiębiorstwo Państwowe „Porty Lotnicze” przejęło lotnisko w Radomiu w celu przygotowania go do obsługi ruchu czarterowego i niskokosztowego. Lotnisko Warszawa–Radom jest budowane z myślą o wakacyjnych rodzinnych wyjazdach. Będzie to najnowocześniejszy obiekt tego typu w Polsce. Przebudowana i zmodernizowana droga startowa i płyty postojowe umożliwią obsługę samolotów popularnych typów, wykorzystywanych dziś przez przewoźników, w tym w szczególności linie czarterowe i niskokosztowe, np. Boeing 737, Airbus A320 i A321neo.

„Lotnisko Warszawa–Radom jest tworzone z myślą o pasażerach, dla których udostępnione będzie darmowe szybkie Wi-Fi 5G, strefy gier towarzyskich, materiały filmowe z tłumaczem języka migowego, a także okazjonalne instalacje artystyczne oraz wydzielone strefy edukacyjne” – informuje PPL. – „Port lotniczy będzie wyróżniać się na tle innych lotnisk. Poza świadczeniem standardowych usług lotniskowych i pozalotniskowych, teren stanie się miejscem do spędzania wolnego czasu i edukacji lotniskowej, a także atrakcją turystyczną. Pierwsze rejsy z Radomia zaplanowano wraz z letnim rozkładem lotów w 2023 roku”.



Europoseł Adam Bielan mówił o konieczności komercjalizacji radomskiego portu lotniczego



Stanisław Wojtera, prezes PPL i Kaan Ergun, prezes Coral Travel podpisali list intencyjny



Tu odlatujący z Radomia będą się w przyszłości odprawiać



Z radomskiego lotniska będzie w początkowym okresie odlatywać rocznie 3 mln pasażerów, więc i sortownię bagażu trzeba było przygotować okazałą



W tej części terminalu pasażerowie po odprawie będą czekać na samolot



Bramek wyjściowych zaplanowano kilka



Wieża kontroli lotów jest już na ukończeniu



Pas startowy ma 2500 m i będą mogły z niego odlatywać m.in. Boeing 737



Tak wygląda, od frontu, nowy terminal lotniska Warszawa-Radom

Ze szkolnej kroniki...

W naszym cyklu „Ze szkolnej kroniki...” zaprezentowaliśmy wszystkie działające w tej chwili w Radomiu publiczne szkoły podstawowe; jest ich 34. Przedstawiliśmy też historię dwóch już nieistniejących podstawówek – PSP nr 8 im. Tadeusza Kościuszki przy ul. Dzierzkowskiej i PSP nr 11 im. Gabriela Narutowicza przy al. Grzeczynarowskiego. Teraz postanowiliśmy przywołać jeszcze kilku, o których wspomnieli nasi czytelnicy (dziękujemy serdecznie!) – tych szkół absolwenci.



Szkoła Podstawowa nr 4

W latach 50. w budynku przy ul. Głównej 3, gdzie dziś mieści się Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 3, funkcjonowała Szkoła Podstawowa nr 4. Jej kierownikiem był przez wiele lat – cieszący się wielkim szacunkiem i sympatią uczniów – Mieczysław Żelazny. Na początku lat. 60 powierzono mu kierownictwo budowanej na Borkach podstawówki nr 35. Dziś nr 4 nosi Publiczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi im. św. Kazimierza Jagiellończyka na Idalinie, przy ul. Wyścigowa 49.

Szkoła Podstawowa nr 14 im. Bolesława Prusa

Jeszcze w czasie I wojny światowej przy ul. Młodzianowskiej 2 powstała szkoła podstawowa, której nadano imię Bolesława Prusa. W 1921 roku dysponowała dwiema salami. W czterech kompletach uczyło się tu 184 chłopców. Podstawówka przy ul. Młodzianowskiej działała także po wojnie – jeszcze w latach 60. Nadano jej nr 14 i pozostawiono przedwojennego patrona. W tej chwili nr 14 przypisano Publicznej Szkole Podstawowej Integracyjnej im. Jana Pawła II przy ul. Wierzbickiej 81/83.

Szkoła Podstawowa nr 16 im. Stanisława Staszica

Szkoła Podstawowa nr 16 im. Stanisława Staszica najdłużej funk-

cjonowała przy ul. Słowackiego 6, w dawnym pałacyku po regionalnych władzach Polskich Kolei Państwowych. Powstała w 1913 roku jako jednoklasowa szkoła dla 50 dzieci. Trzy lata później, jeszcze podczas okupacji austriackiej, otrzymała imię Stanisława Staszica. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę działała jako publiczna szkoła powszechna stopnia trzeciego. Podobnie było pod okupacją niemiecką – stała się wtedy Publiczną Polską Szkołą Powszechną stopnia trzeciego nr 16. Od roku szkolnego 1950/51 przyjęła nazwę – Szkoła Podstawowa nr 16 im. Stanisława Staszica. W latach 1954-57 funkcjonowała pod nazwą Szkoła Podstawowa im. Towarzystwa Przyjaciół Dzieci nr 1, aby następnie wrócić do poprzedniej nazwy. W połowie lat 80. do SP nr 16 dołączono, działającą przy ul. Niedziałkowskiego 26, Szkołę Podstawową nr 3 im. Jana Długosza. W roku szkolnym 1985/1986 uczniowie połączonych placówek rozpoczęli naukę w budynku przedwojennej bursy leśników przy ul. 25 Czerwca 68a. Dziś

PSP nr 16 – Specjalna działa przy ul. Lipskiej 2.

Szkoła Podstawowa nr 18

Okazały gmach przy ul. Świeżej 19 (obecnie ul. Kelles-Krauza) wybudowało Radomskie Towarzystwo Dobroczynności, przy wsparciu władz miejskich i wicegubernatora guberni radomskiej Rudolfa barona Buxhoevedena. Budowa trwała dwa lata, a do użytku oddany został 18 grudnia 1898 roku. Jeszcze w 1898 roku ówczesny prezes RTD Konstanty Luboński postarał się o wprowadzenie siostr ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, którym powierzono kierownictwo Domu Pracy.

Po wojnie, w 1945 roku, siostry założyły w Domu Pracy Szkołę Rzemieślniczą dla Dziewcząt, która dwa lata później przekształciła się w Trzyletnie Żeńskie Gimnazjum Krawiecko-Bielizniarskie. Prowadziły też internat i bursę dla zamiejscowych uczennic. W 1947 roku państwo zlikwidowało kuchnię przygotowującą posiłki dla ok. 400 osób, rok później zamknęło dom dziecka, a w 1950 – gimnazjum i internat. W pomieszczeniach po gimnazjum władze umieściły Szkołę Podstawową nr 18. W 1973 roku miejsce podstawówki zajęło LO dla Dorosłych. Obecnie nr 18 nosi



Publiczna Szkoła Podstawowa im. Komisji Edukacji Narodowej przy ul. Ofiar Firleja 14

NIKA

Spacerkiem po mieście

Remiza i wspinalnia oddziału straży pożarnej przy ul. Mlecznej



W maju 1822 roku zatwierdzony został plan regulacyjny, którego zapisy miały doprowadzić do uporządkowania i rozbudowy Radomia. Wzdłuż ul. Lubelskiej (dzisiejszej ul. Żeromskiego) i kilku przecznic została wytyczona reprezentacyjna dzielnica miasta. Wszystkie drogi prowadzące do Radomia wyprostowano i wybrukowano, a na ich krańcach zlokalizowano szpital, ogród spacerowy i stajnie wojskowe. Te na Zamłyniu, przy ul. Mlecznej (dziś ul. Okulickiego) wybudował w 1828 roku, na zlecenie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, radomski kupiec Jan Pusztynika. Ponad 80 lat później przy ul. Mlecznej 49 powstała remiza straży pożarnej.

Straż pożarna została zorganizowana w Radomiu dzięki staraniom prezydenta Romana Cennere, przy wsparciu m.in. Teodora Karscha, który został jej pierwszym naczelnikiem i Ignacego Zabiełły, właściciela największego wówczas browaru w mieście. Statut Towarzystwa Straży Ogniowej Ochotniczej w Radomiu warszawski generał gubernator zatwierdził 9 maja 1877 roku. Radomską straż tworzyło 143 mężczyzn reprezentujących różne zawody i stany. Z ogniem walczyli właściciele nieruchomości, urzędnicy, kupcy, przemysłowcy, przedstawiciele wolnych zawodów, ale i wyrobnicy. Do dyspozycji mieli m.in. jedną pompkę wodociągową, trzy sikawki czterokołowe i wyposażone w węże, jedną sikawkę czterokołową dużą z wężem, pięć sikawek ręcznych, 19 naftowych latarek i 12 blaszanych wiader.

W 1902 roku straż doczekała się swojej pierwszej samodzielnej siedziby – budynek powstał przy ul. Długiej 8, na części placu, gdzie już wcześniej druhowie odbywali ćwiczenia sprawnościowe. Wybudowano m.in. wspinalnię.

Na początku 1911 roku utworzony został oddział straży na Glinicach – przy ul. Skaryszewskiej 73 (obecnie ul. Słowackiego). Dwa lata później, we wrześniu, oddana została do użytku nowa remiza ze wspinalnią na Zamłyniu, przy ul. Mlecznej 49.

W 1927 roku utworzono w Radomiu garnizon straży pożarnych, który składał się z trzech oddziałów – przy ul. Długiej, na Glinicach i Zamłyniu, straży Państwowej Wytwórni Broni, straży Państwowej Wytwórni Tytoniu, straży fabrycznej garbarni Chrom i straży kolejowo-warsztatowej.



Zdjęcia: Symon Wyrota

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŹNIOWY

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**

**LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIEŹNIOWY 2020**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9



Dzielimy się historią

MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO W RADOMIU

NR 7 19 LISTOPADA 2021



Szafy z ptactwem i innymi zwierzętami

„Niegdyś przed laty byłem w Anglii (...). Widziałem tam zbiory publiczne, muzea prowincjonalne tworzące, w których miałeś wszystko, co w każdej prowiancyi kopie, rośnie, wyrabia i znajduje się: a patrząc na te użyteczne, a tak praktyczne zbiory, nieraz w myśli żałowałem, że u nas czegoś podobnego nie mamy” – pisał w 1852 roku „Wycieczce archeologicznej w niektóre strony guberni radomskiej odbytej w miesiącu wrześniu 1851 roku” Franciszek Maksymilian Sobieszczański.



Jakaż była radość Sobieszczańskiego, kiedy po przyjeździe do Radomia wszedł do gabinetu gubernatora i zobaczył, że „właśnie taki zbiór posiada już gubernia radomska”. „Gabinet ten jest to obszerna i wysoka sala, mająca ze wszystkich stron szafy, w których umieszczone są porządkiem rzeczy kopalne, roślinne i zwierzęce, a na ostatek wyroby rąk ludzkich, co wszystko nie przechodzi poza obręb guberni radomskiej. Zastanawiają tam naprzód szafy z ptactwem i innymi zwierzętami, które w gubernii po lasach, górach i polach żyją. Niektóre z nich są w ślicznych egzemplarzach i bardzo starannie wypchane” – zachwycał się warszawski historyk i encyklopedysta. – „Pomiędzy temi z rozmaitych odmian orłów celuje orzeł z okolic Szyca, koło Pieskowej Skały złapany, ze wspaniałego i ogromnego kształtu i orzeł z niebieską skórą na szyi z Kozienic, tudzież czarny bocian w Brzesku nad Wisłą złapany i wiele innych, aż do najdrobniejszych skowronków i wróbli, a których nazwiska i pochodzenia, pomimo iż każdy ma u dołu na podstawie napis, nie powtarzam z obawy, abym spuszczając się na pamięć, jakiego zoologicznego anachronizmu nie popełnił. W podobnym komplecie są i zwierzęta”.

GABINET PŁODÓW

W oglądanym przez Sobieszczańskiego gabinecie były też minerały, „starannie z napisami gdzie kopią się poukładane, od prostych kamieni i piaskowców rozmaitych, aż do kilkudziesięciu gatunków marmurów w tej jednej guberni znajdujących się”. „Podobne liczne są kruszce w rozmaitych stanach i exemplarzach żelazo, srebro, miedź, ołów i.t.d.; wszystkie gliny i glinki, kredy, ziemie i nakoniec osobliwości pod względem naukowym, jako to: skamieniałości,

muszle, amonity i.t.p.” – wyliczał w „Wycieczce archeologicznej...”. – „Osobna szafa zawiera szczególniejszą bibliotekę z drzew leśnych ułożony: są to książki wyrobione z każdego drzewa w lasach gubernii rosnącego, na których masz korce, słój drzewa pod heblem i politurą z osobną. W środku takiej książki znajduje się pod względem botanicznym zasuszona gałązka z liściem, kwiatostanem, tudzież duże skrytki, w których w jednej masz korzeń, wiór i węgiel, w drugiej zaś na osobnej kartce opisane są nazwiska drzewa, jego własności i miejsca rośnienia”.

Gabinet, który był pierwszą w Radomiu stałą ekspozycją o charakterze przyrodniczym, powstał z inicjatywy Edwarda Białoskórskiego (1799-1881), w latach 1845-1856 gubernatora radomskiego. Zgromadził w nim – poza okazami zoologicznymi, minerałami i okazami florystycznymi – także wyroby rzemieślnicze, próbki wyrobów lokalnych, modele maszyn, ceramikę, judaika, zbiory archeologiczne oraz obrazy flamandzkie, holenderskie i polskie. Ponadto w gabinecie znajdowała się biblioteka. Pierwszym kustoszem tej ekspozycji był, rozpoczynający tu swoją karierę, Władysław Taczanowski, światowej sławy ornitolog, autor monumentalnego dzieła „Ptaki krajowe” będącego pierwszą monografią w komplementarny i wyczerpujący sposób opisującą awifaunę ziem polskich.

W GABINECIE PRZYRODNIKA

Nie zachowała się żadna dokumentacja ikonograficzna tego Gabinetu Płodów; znamy go tylko z opisu Franciszka Sobieszczańskiego. Nie wiadomo też, co się stało z pierwotną kolekcją Gabinetu Płodów – prawdopodobnie część została zniszczona albo rozgrabiona w czasie

dwóch wojen światowych, ale część mogła trafić do zbiorów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Radomiu, a stąd do działu przyrody Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Trudno się więc dziwić, że kiedy w 2008 roku dział przyrody instalował się w nowym miejscu, zdecydowano o utworzeniu stałej ekspozycji – „Gabinetu XIX-wiecznego przyrodnika”, która nawiązywałaby do Gabinetu Płodów gubernatora Białoskórskiego. Zgodnie z obowiązującą w tamtych latach manierą liczne i różnorodne gatunkowo ekspozyty umieszczono w przeszklonych szafach w układzie systematycznym, uwzględniającym poszczególne jednostki taksonomiczne. Możemy podziwiać bogatą reprezentację awifauny krajowej, m.in. ptaków wróblowych, blaszkodziobych, żurawiowych, siewkowych, grzebiących i innych, a także ssaki drapieżne – wilka czy rysia. Znalazła się tu także część kolekcji Leopolda Pac-Pomarnackiego, czyli jaja ptasie. W gabinecie odtworzono również hipotetyczne miejsce pracy Edwarda Białoskórskiego. Szczególną uwagę warto zwrócić na suhaka stepowego – niewielkiego, płowego ssaka z podrodziny antylop. Jeden z jego pobratymców, dziś będący ozdobą kolekcji Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie, stał się na parę godzin... skrytką. We wnętrzu spre-

i przyjaciel wspomnianego wcześniej Władysława Taczanowskiego.

SSAKI, GADY, RYBY

Gabinet to wprawdzie reprezentatywna – i reprezentacyjna – ale tylko część zbiorów działu przyrody Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Ekspozyty przyrodnicze Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, a później Muzeum Miejskie, gromadziło już od roku 1913. Jednak w latach 60 było ich tak mało, że rozważano rozproszenie kolekcji po szkołach radomskich; część miała trafić do Muzeum Narodowego w Kielcach. Zapobiegli temu radomscy przyrodnicy. Dział przyrody w muzeum został utworzony w 1977 roku, a swoją pracę rozpoczął od oznaczenia zbiorów paleontologicznych i opracowania dokumentacji naukowej kolekcji jaj ptasich. Od tego momentu kolekcja systematycznie się powiększała. W tej chwili to ponad 5 tys. ekspozytów.

W dziale przyrody mamy okazy ornitologiczne (ptaki, gniazda), oologiczne (jaja), zoologiczne (ssaki, gady, ryby), paleontologiczne (skamieniałości), entomologiczne (owady) i botaniczne (karty zielnikowe). W zbiorach zielnikowych znajdują się głównie okazy roślin krajowych i nie tylko, bo pochodzące np. z Laponii. Na uwagę za-



parowanego suhaka, który w 1864 roku stał w gabinecie zoologicznym Szkoły Głównej Warszawskiej, ważne dokumenty Centralnego Komitetu Narodowego i powstania styczniowego ukrył prof. Benedykt Dybowski – przyrodnik, podróżnik, odkrywca i lekarz, badacz Bajkału, powstaniec styczniowy i zesłaniec, prywatnie współpracownik

sługujący także zbiory zdjęć przyrodniczych najlepszych polskich fotografików przyrodniczych: Artura Tabora, Sławomira Wąsika i W. Sujaka.

Do unikatowych w skali kraju należy jeden z największych w Polsce, i jeden z najbardziej różnorodnych, zbiór jaj ptasich Leopolda Pac-Pomarnackiego.



„Życie na Ziemi zaskakuje od wielu miliardów lat wielością form i przystosowań, gatunków istot ją zamieszkujących. Życie bujnie pulsuje wciąż i wciąż pod kruchą życiodajną powłoką tlenu i w bezpiecznych objęciach wody, z której każdy organizm wywodzi swój rodowód. Życie odradzające się uparcie po kolejnych światowych hekatombach, epizodach masowych wymierań, cyklicznych zlodowoceniach.

W ostatniej <<nanosekundzie>> tej trudnej, powiklanej i bogatej historii ziemskiego życia pojawiła się w jego szeregach istota nam bliska i dobrze znana – człowiek.

Człowiek rozumny, używający mózgu jako uniwersalnego narzędzia odkrywania świata i praw nim rządzących, ale także egoistycznie i gwałtownie czyniący ziemię i wszelkie jej istoty sobie poddane. Zdajemy się nie dostrzegać, że całe to towarzyszące nam od wielu tysięcy lat szczęście oglądania barwnych i niezwykłych cudów tego świata może nam zostać nagle odebrane kolejnym zlodowoceniem, uderzeniem meteorytu czy skutkiem naszych krótkowzrocznych działań.

Działania na tyle destrukcyjnych dla życia planety, że określono je mianem <<Szóstego Wielkiego Wymierania>>, wyjątkowego, bo dziejącego się na naszych oczach i naszymi rękoma spowodowanego”.

To fragment wstępu jednego z naszych muzealnych wydawnictw poświęconych przyrodzie. Dokładnie jest to tekst kierownika Działu Przyrody pana Marka Słupka, cytowany ze wstępu do przepięknego albumu „Barwny świat zwierząt”.

Przytaczam te madre słowa ku przestrodze. Naszej planecie grozi katastrofa klimatyczna, a tym samym wszystko, co przechowujemy w Dziale Przyrody, stanowi cenny spadek dla przyszłych pokoleń.

Serdecznie zapraszam do Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu. W Dziale Przyrody czekają na Państwa liczne atrakcje.

Dyrektor Muzeum
im. Jacka Malczewskiego
w Radomiu
Leszek Ruszczyk

Budowanie tożsamości

Z Renatą Metzger, dyrektor Powiatowego Instytutu Kultury, który swoją siedzibę ma w Iłży, rozmawia

Roksana Chalabry.

Przez 13 lat była pani dyrektorką najstarszej w Radomiu placówki kultury, czyli Resursy Obywatelskiej. Od kilku miesięcy kieruje pani nową instytucją – powołaną przez radnych powiatu radomskiego. Jakie wyzwania stoją przed panią?

– Powiatowy Instytut Kultury to pierwsza instytucja kultury powołana przez powiat radomski. Przez wiele lat swojego funkcjonowania powiat zajmował się zadaniami przypisanymi tej jednostce samorządu terytorialnego przez ustawę, więc kojarzony był głównie z budową i przebudową dróg, ze służbą zdrowia czy z ochroną zabytków, czyli tym, co najważniejsze dla mieszkańców. Teraz powiat okrzepł już na tyle, że może rozpocząć kolejne zadania, również mu przypisane, czyli zacząć zajmować się kulturą. I w końcu ubiegłego roku radni powiatu radomskiego powołali Powiatowy Instytut Kultury. Ja mam przyjemność dowodzić nim od maja. Oczywiście zadań przed nami bez liku. Sama organizacja całkiem nowej placówki to już spore wyzwanie. Niestety, wiążące się z tym, że momentami trzeba się dosyć poważnie zagrzebać w rozmaitych papierach. Na szczęście od czasu do czasu udaje nam się je z siebie strząsnąć i wtedy zajmujemy się działalnością kulturalną, bo to jest przypisane do Powiatowego Instytutu Kultury.

A ta działalność kulturalna to...

– Przede wszystkim sprawujemy nadzór nad bibliotekami z terenu po-

czających określonego tematu. W bibliotekach tego często nie było, bo to drogie wydawnictwa i stosunkowo rzadko wypożyczane. I tu z pomocą przychodzi Academia, czyli sieć cyfrowych wypożyczeń międzybibliotecznych stworzona przez Bibliotekę Narodową. W tej chwili każdy może udać się do swojej gminnej biblioteki, albo jej filii, gdzie w komputerze uzyska dostęp do Akademiki, a tym samym do wszystkich najnowszych publikacji, w tym chronionych prawem autorskim.

Za sprawą PIK-u w powiecie radomskim ruszyły Retrospekcje...

– Zawsze mi się wydawało – zarówno, kiedy kierowałam Resursą, jak i teraz, kiedy prowadzę Powiatowy Instytut Kultury – że jedną z idei, które mogą jednoczyć ludzi, sprawiać, że poczują się jakby bardziej obywatelami danego obszaru, pobudzać ich aktywność, jest odwoływanie się do historii. Do historii lokalnej. Jednym z takich projektów – dzięki któremu, mamy nadzieję, uda się budować tożsamość kulturową mieszkańców powiatu – są „Retrospekcje. Powiat Radomski”. To w żadnym razie nie jest prosta kalka retrospektań z Re-

sursy. Mamy kilkuletnie doświadczenie i teraz, razem z twórcami portalu Radom. Retrospekcja, idziemy dalej. Zaczęliśmy tak naprawdę już w końcu sierpnia w Iłży, czyli w naszej siedzibie, od prezentacji zdjęć z Iłży i okolic z lat 60. i 70. To jedna z największych tego typu kolekcji w Polsce, a udało się ją ocalić panu Janowi Czarneckiemu, nauczycielowi ze szkoły w Chwałowicach. Zbudowaliśmy z tych fotografii wystawę i opowiadaliśmy o historii kolekcji. Teraz ekspozycja wędruje po powiecie; można ją zobaczyć w Jastrzębi, a za kilka tygodni pojawi się w Wolanowie. Wystawa to tylko jeden z elementów projektu „Retrospekcje. Powiat Radomski”. Drugim są spotkania w poszczególnych miejscowościach powiatu. Pierwsze miało miejsce w październiku w wiejskiej świetlicy w Bartodziejach, gdzie opowiadaliśmy o historii szkolnictwa na terenie gminy Jastrzębia. Takie spotkania planujemy w każdej z gmin; zawsze będzie tam poruszamy jakiś określony temat. Co ważne – te spotkania są transmitowane na Facebooku. I każdy mieszkaniec Radomia może w nich wziąć udział.

A jak retrospekcje są odbierane przez społeczność poszczególnych miejscowości czy gmin?

– Bardzo przyjemne mieliśmy głosy z Jastrzębi. Zresztą cała społeczność tej gminy bardzo mocno zaangażowała się w tworzenie retrospekt. Mam nadzieję, że tak będzie i w kolejnych gminach. Kolejny etap tego projektu to profil na Facebooku – „Retrospekcje. Powiat radom-

ski”. Codziennie pojawia się tam nowy wpis dotyczący historii regionu, więc serdecznie zapraszamy do śledzenia czy komentowania. Już mamy pierwsze sygnały od mieszkańców, którzy chcą się z nami dzielić swoimi wspomnieniami, zdjęciami. Mam więc nadzieję, że wystawa, która teraz krąży po powiecie, za rok czy za kilkanaście miesięcy będzie wyglądać zupełnie inaczej. Ze będzie się składała z fotografii, które mieszkańcy zechcą nam donieść. Zachęcam tą drogą, by takie zdjęcia do lokalnych bibliotek przynosić.

Lada moment wystartuje Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek „Staropolskie kołędowanie”. W tym roku współorganizatorem imprezy jest Powiatowy Instytut Kultury.

– Tak, za kilka dni rozpoczną się eliminacje w poszczególnych miejscowościach – pierwsze spotkania już 25 listopada w Kozienicach. Warto zauważyć, że Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek „Staropolskie kołędowanie” to jedna z najstarszych imprez w Radomiu i regionie – będzie miał już 20 lat. Przez cały czas trwania tej imprezy odbieraliśmy sygnały – nie tylko z Radomia i okolic, ale praktycznie z całej Polski, bo uczestnicy są przecież z różnych regionów – że bardzo fajnie, że na tym festiwalu śpiewa się kolędy staropolskie. Mamy więc nadzieję, że i w tym roku uczestników nie zabraknie. A już dzisiaj zapraszamy wszystkich na wielki finał – 29 listopada w Radomiu, w Wyższym Seminarium Duchownym.

REKLAMA



Jeżeli jeszcze nie masz prezentu na Święta dla Twoich bliskich, mamy dla Ciebie rozwiązanie:

Zaproszenie do SPA

To najlepszy wybór na Świąteczny podarunek!

Elegancki podarunek może obejmować wszystkie zabiegi z naszej oferty lub zawierać w sobie jedynie kwotę, która będzie do wykorzystania w naszym Spa.

Zaproszenia są elegancko przez nas przygotowane w kopercie i torebce prezentowej.

Osoba obdarowana, w każdym z wariantów może telefonicznie ustalić termin wizyty, a ma na to aż **9 miesięcy** od daty wykupienia zaproszenia.

Oferta jest w ciągłej sprzedaży w Shintai Day Spa w Radomiu przy ul. Słowackiego 210. Dla Twojej wygody istnieje możliwość zakupu vouchera/zaproszenia w naszym sklepie online:

www.droplabs.pl/sklep/shintai-radom

Zapraszamy po Najlepszy Prezent!

Serdecznie zapraszamy i życzymy niezapomnianych chwil w świątecznej atmosferze.

Shintai Day SPA

Radom, ul. Słowackiego 210

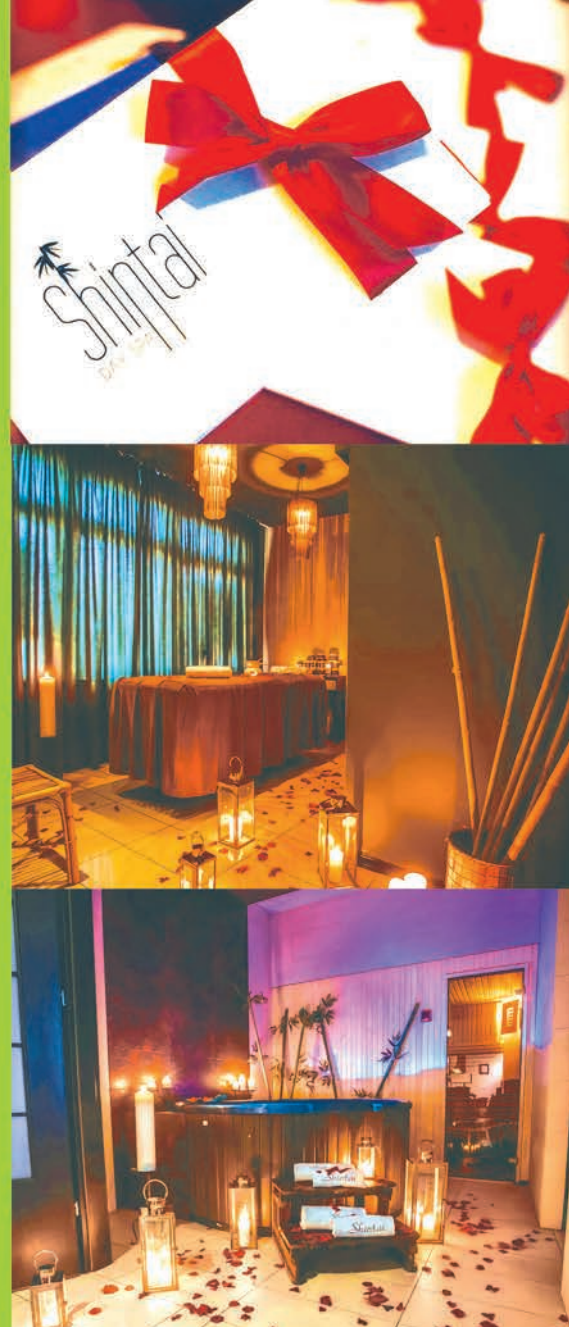
530 988 324

shintairadom@gmail.com

Rezerwacja on-line: www.moment.pl/s/shintai-spa-radom

facebook.com/shintaidaysparadom

instagram.com/shintaidaysparadom



Urodziła w samochodzie

KOZIENICE. Mieszkanka powiatu urodziła dziecko w drodze do szpitala.

Wszystko wydarzyło się 28 października. Po południu mieszkanka powiatu kozienickiego poinformowała dyżurnego policji, że wiezie do szpitala rodzącą żonę i poród już się rozpoczął. Kierujący renault jechał drogą krajową nr 79 i bał się, że z powodu korków nie dotrze do szpitala na czas. Poprosił więc o pomoc policjantów. Szybko w jego kierunku udali się grójeccy funkcjonariusze. W Ostrówku zauważyli zaparkowane na poboczu renault. W samochodzie, na tylnym siedzeniu leżała kobieta i dziecko. Na miejscu pojawili się również sanitariusze z pogotowia ratunkowego.

Z uwagi na bezpieczeństwo mamy i noworodka nie można było ich zabrać do karetki. Medycy zdecydowali, że rodzice muszą do szpitala dojechać własnym samochodem. W związku z tym mundurowi i sanitariusze podjęli decyzję o eskortowaniu pojazdów do granicy powiatu, dalej przejechali renault kozienicki mundurowi. Dzięki temu świeżo upieczona mama z noworodkiem bardzo szybko dotarli do szpitala w Kozienicach, gdzie trafili pod opiekę specjalistów.

I rodzicom, i ich córeczce życzymy wszelkiej pomyślności.

KK

Nowy budynek, nowa nazwa

BIAŁOBRZEGI. Masz pomysł, jak mogłoby się nazywać Białobrzezkie Centrum Kultury? Zgłoś się do konkursu.

Jak informuje Urząd Miasta i Gminy, budowa nowej siedziby domu kultury jest dobrym momentem, aby nadać, największej w gminie Białobrzezi instytucji kultury, nową nazwę. Dlatego radni zdecydowali, by po Nowym Roku Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zmienił się w Białobrzezkie Centrum Kultury.

– Chcemy stworzyć nowy rozdział w funkcjonowaniu kultury w naszej gminie. Nowy budynek, kino i nowoczesna biblioteka to nowe zadania i wyzwania. Stąd pomysł, aby nadać naszej instytucji odpowiednią rangę poprzez zmianę nazwy na Białobrzezkie Centrum Kultury – mówi burmistrz Adam Bolek.

MGOK oraz Urząd Miasta i Gminy ogłosili konkurs na nazwę Białobrzezkiego Centrum Kultury. Propozycje można zamieszczać w postach na Facebooku, wysłać na adresy mgok@bialobrzezi.pl lub konkurs@bialobrzezi.pl, pobierając formularz głosowania lub dzwoniąc pod numery: 48 386 30 00, 48 613 23 70. Spośród nadesłanych propozycji wybranych zostanie maksymalnie 10, na które będzie można głosować. Trzy o największej liczbie głosów przedstawione będą komisji, która wskaże jedną. Ta z kolei zostanie zaprezentowana radzie miasta i gminy. Najciekawsze propozycje zostaną nagrodzone.

CT

Dofinansowania są potrzebne

PIONKI. Zakończył się remont dwóch ulic – Słowackiego i Krzywej wraz z pl. Konstytucji 3 Maja. Większość kosztów inwestycji udało się pokryć z dotacji z budżetu Mazowsza i z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Część to pieniądze gminy.



Fot. UM Pionki

Przebudowa ul. Słowackiego objęła odcinek od ul. Żeromskiego do Zakładowej. Projekt zakładał budowę nowej nawierzchni asfaltowej, przebudowę ciągów pieszych (chodników), budowę ścieżki rowerowej dwukierunkowej z utworzeniem pasa zieleni izolacyjnej oraz budowę odwodnienia (kanalizacji deszczowej). Łącznie przebudowano sześć skrzyżowań ul. Słowackiego z ul. Zakładową i Przemysłową, pl. Konstytucji 3 Maja, ul. Konopnickiej, Orzeszkowej i Żeromskiego. Wykonano też 11 przejść dla pieszych i pięć przejazdów dla rowerzystów. Dodat-

kowo zamontowano barierki ochronne przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1, które ograniczają możliwość wtargnięcia dzieci na jezdnię. Wybudowano również wyniesione skrzyżowanie – rozwiązanie poprawiające bezpieczeństwo.

– Przy przebudowie ulicy rozszerzony został zakres prac o przebudowę pl. Konstytucji 3 Maja, to jest ul. Krzywą oraz wykonanie tak bardzo brakujących do tej pory zatok parkingowych przy Szkole Podstawowej nr 1 – mówi wiceburmistrz Kamila Kaczorowska.

Źródłem finansowania zadania była

dotacja z budżetu woj. mazowieckiego w wysokości 1 mln 310 tys. zł i pieniądze z budżetu państwa w ramach Funduszu Inwestycji Lokalnych w kwocie 1 mln 148 tys. 486 zł, a także miejski budżet – w wysokości 154 tys. zł. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 2 mln 612 tys. 485 zł.

– Przebudowa ul. Słowackiego i pl. Konstytucji 3 Maja jest dowodem na to, że dofinansowania z programów rządowych i samorządowych są bardzo potrzebne. Jesteśmy wdzięczni, bo bez nich pionkowski samorząd nie miałby możliwości udźwignięcia samodzielnie tej inwestycji i przebudowania ulic. I jeszcze zrealizowania innych inwestycji – mówi Kamila Kaczorowska.

– Chcę podkreślić fakt realizacji wielu inwestycji, które są potrzebne od wielu lat, aby Pionki mogły się zmienić. To są inwestycje infrastrukturalne, inwestycje w zielen, w otoczenie, w rekreację. To wszystko się w Pionkach dzieje i to z pewnością zasługuje na najwyższy szacunek każdego samorządowca – twierdzi wicemarszałek Mazowsza Rafał Rajkowski. – Dlatego tym bardziej potrzeba jest zgody, potrzeba jest dobrych decyzji i rady, zrozumienia tego, co tak naprawdę się dzieje i podejmowania również takiej współpracy na przyszłość, która będzie owocowała szeregiem kolejnych inwestycji. Ciężko mi sobie wyobrazić radnych, samorządowców tej ziemi, którzy nie cieszyliby się z ogromu inwestycji realizowanych dziś w mieście Pionki.

CT

REKLAMA

Spółtem Radom

1,89 1kg/9,45zł
Śmietana do zup i sosów 18% 200g Rolmlecz

3,39 1kg/13,56zł
Twaróg tłusty mielony 250g kostka Rolmlecz

4,99 1kg/od 99,80-71,29zł
Herbaty owocowej Herbapol Ogród 50g-70g/20tb/ różne rodzaje Herbapol opakowanie

1,19 1kg/8,50zł
Serek Od Krówki truskawkowy, waniliowy 140g Figand opakowanie

15,99
Szynkowa 1kg Wędliny od Zawsze

POLECAMY OD 10-23.11.2021

W nowym otoczeniu

GOŹD. Urząd gminy zyskał nowe otoczenie. To efekt prac, które były prowadzone przez kilka tygodni.



Fot. UG Goźdź

Wykwalifikowana firma zaprojektowała kawałek zielonej przestrzeni przed siedzibą urzędu. W projekcie uwzględniono dotychczasową roślinność, wzbogacając ją jednak o inne krzewy iglaste i różnorodne kwiaty, w tym hortensje. Wiosną przy masztach i wzdłuż wjazdu pojawi się charakterystyczna dla wiejskiego krajobrazu kwietna łąka.

Jak informuje Urząd Gminy w Goździe, „przemysłany dobór roślin ma sprawić, że zaprojektowany skwer będzie cieszył oko i kołł zmysły przez cały rok, w czym niebagatelną rolę odegra profesjonalnie wykonany system nawadniania automatycznego”.

CT

Wybitnie ekologicznie

ŁĘŻA. Władze gminy chcą wybudować miejski basen. Inwestycja ma zostać wpisana do budżetu na 2022 rok.

Nowy obiekt miałby powstać przy wejściu do Publicznej Szkoły Podstawowej przy ul. Bodzentyńskiej. „Dlaczego właśnie tam? Zależy mi na tym, aby dzieci mogły korzystać z basenu nie wychodząc na dwór tylko idąc łącznikiem. Basen miałby także wejście dla wszystkich osób, które z niego będą chciały skorzystać, aby np. seniorzy mogli korzystać z zajęć rehabilitacyjnych” – napisał na swoim profilu na Facebooku burmistrz Przemysław Burek.

Przy ul. Bodzentyńskiej miałby powstać basen sportowy o długości 25 metrów (cztery tory), basen rekreacyjno-rehabilitacyjny z częścią brodzikową, jedna sauna sucha (fińska) i jedna sauna mokra (parowa/turecka). Możliwa jest również wanna z hydromasażem/jacuzzi (pięćosobowa).

Czy Iłżę stać na budowę i utrzymanie basenu? – Mając na uwadze koszty funkcjonowania wybudowanego obiektu myślę o wykorzystaniu tzw. odzysku wody z wód popłucznych powstałych z płukania filtrów – da się wtedy odzyskać do ok. 70 proc. ciepłej jeszcze wody. Takie rozwiązanie nie dość, że przynosi wymierne skutki finansowe, to przy okazji pozwala zaliczyć basen do grona obiektów „wybitnie proekologicznych” – tłumaczy Burek. – Kolejną sprawą jest to, że przy wymianie sieci centralnego ogrzewania na osiedlu Staszica będzie doprowadzone nowe zasilanie w ciepłą wodę z ZEC. Uruchomienie basenu tak naprawdę może przyczynić się do obniżki ceny za ciepłą wodę dla mieszkańców osiedla Zuchowice.

Według wstępnych planów w 2022 roku miałaby powstać dokumentacja projektowa, natomiast budowa miałaby rozpocząć się w 2023 roku i zakończyć 12 miesięcy później.

HK



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 19 XI – 25 XI 2021

19 XI (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

12.15 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat (premiera)
14.15 – WSZYSTKIE NASZE STRACHY, Polska, od 15 lat (film z 46 FPFF – Gdynia 2021)

16.00 – WSZYSTKO ZOSTAJE W RODZINIE, Włochy, od 15 lat (premiera)
18.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat (premiera)
20.00 – PSIE PAZURY, Wielka Brytania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy)

20 XI (sobota)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.00 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat (premiera)
16.00 – WSZYSTKO ZOSTAJE W RODZINIE, Włochy, od 15 lat (premiera)
18.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat (premiera)
20.00 – PSIE PAZURY, Wielka Brytania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy)

21 XI (niedziela)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.00 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat (premiera)
16.00 – Sztuka Na Ekranie – ERMITAŻ: POTĘGA SZTUKI, Wielka Brytania, Rosja, od 12 lat (premiera)
18.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat (premiera)
20.00 – PSIE PAZURY, Wielka Brytania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy)

22 XI (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

11.45 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat (premiera)
13.45 – PSIE PAZURY, Wielka Brytania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy)
16.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat (premiera)
18.00 – WSZYSTKO ZOSTAJE W RODZINIE, Włochy, od 15 lat (premiera)
20.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – DAU. NATASZA, Niemcy, Rosja, Ukraina, Wielka Brytania, od 18 lat (premiera)

23 - XI (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat (premiera)

15.45 – WSZYSTKO ZOSTAJE

W RODZINIE, Włochy, od 15 lat (premiera)

17.45 – PSIE PAZURY, Wielka Brytania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy)
20.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat (premiera)

24 XI (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

12.15 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat (premiera)
14.15 – WSZYSTKIE NASZE STRACHY, Polska, od 15 lat (film z 46 FPFF – Gdynia 2021, ostatni dzień)

16.00 – WSZYSTKO ZOSTAJE W RODZINIE, Włochy, od 15 lat (premiera)

18.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat (premiera)
20.00 – PSIE PAZURY, Wielka Brytania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy)

25 XI (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

11.30 – WILK, LEW I JA, przygodowy, dubbing, Francja, od 8 lat (premiera)
13.30 – PSIE PAZURY, Wielka Brytania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy, ostatni dzień)
15.45 – WSZYSTKO ZOSTAJE W RODZINIE, Włochy, od 15 lat (ostatni dzień)
18.00 – Premiera – PULS SIÓSTR, Radomski musical filmowy
20.00 – BO WE MNIE JEST SEX, Polska, od 15 lat (premiera)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNA:

poniedziałek: pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.
wtorek- piątek: od 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.
sobota- niedziela: od 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.
Uwaga! – NIE GRAMY REKLAM – Spóźniający się przeszkadzają innym widzom.

Ceny biletów:

– tani poniedziałek: 13 zł, wtorek – czwartek: 17 zł, piątek – niedziela: 20 zł
– filmy dla dzieci: 15 zł
– bilety grupowe (powyżej 5 widzów, w dowolny dzień) – 15 zł
– pokazy przedpremierowe – 23 zł
– Sztuka Na Ekranie, pokazy specjalne – 26 zł

REPERTUAR



Projekty specjalne

Kino Konesera:

Komedianci - debiutanci - (2D/napisy – od 16 lat) – 22.11, godz. 18.00

Filmowy Uniwersytet Trzeciego Wieku: Bo we mnie jest seks (2D/PL – od 15 lat) – 24.11, godz. 17.00

Kultura Dostępna: Żużel (2D/PL – od 15 lat) – 25.11, godz. 13.00 i 18.00

Przedpremiera 20.11 i 21.11

CLIFFORD. Wielki czerwony pies – (2D/dubbing – od 6 lat)

Premiery 12.11

Bo we mnie jest seks (2D/PL – od 15 lat)
Pogromcy duchów. Dziedzictwo (2D/dubbing, 2D/napisy – od 13 lat)
Wilk, lew i ja (2D/dubbing – od 7 lat)
Gwiazdka Klary Muu (2D/dubbing – b.o.)

Pozostałe tytuły

Pitbull – (2D/PL – od 15 lat)
Pszczółka Maja: Mały wielki skarb – (2D/dubbing – b.o.)
Eternals - (2D/ATMOS napisy, 2D/dubbing – od 13 lat)
To musi być miłość – (2D/PL – od 13 lat)
Nędzarni i madame – (2D/PL – od 15 lat)

Wśród piątkowych premier na wielkim ekranie zagości obraz rozpalający wyobraźnię już samym tytułem – „Bo we mnie jest seks”. Te słowa zapadły w pamięć wielu pokoleń, a wyśpiewała je przepięknie Kalina Jędrusik. Oto historia kobiety, której życie wychodziło poza szare ramy PRL-owskiej rzeczywistości.

Z pożółkłych szpalt

12 tysięcy złotych poszło z dymem

We wsi Maliszów pod Radomiem o północy wybuchł pożar na wiatraku należącem do Franciszka Orzechowskiego.

Mimo energicznej akcji ratowniczej wiatrak, wartości 12 tysięcy zł. spłonął doszczętnie.

Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Dochodzenie ustali kto ponosi winę za pożar.

Ziemia Radomska nr 156, 4 listopada 1930

Dziś sklepy będą zamknięte

Stowarzyszenie kupców polskich w Radomiu podaje do wiadomości, że dziś, w dniu 11 listopada, jako dniu święta narodowego sklepy będą zamknięte do południa.

Zarząd stowarzyszenia kupców polskich w Radomiu

Ziemia Radomska nr 259, 11 listopada 1932 roku

Ofiara

Zamiast kwiatów z okazji pożegnania p. Stanisławy Wronkiej, dyrektorki Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego, grono nauczycielskie tegoż Seminarjum składa do rozporządzenie Komitetu pomocy dla bezrobotnych zł. dwadzieścia siedem.

Ziemia Radomska nr 264, 17 listopada 1932

(D) Makabryczni złodzieje. Makabrycznej kradzieży świec z grobów na cmentarzu Rzym. Katol. dopuścił się wczoraj Kazimierz Dziewiora z Glinic wraz z osobnikiem nieustalonego nazwiska. Bezzelenni złodzieje pobili w dodatku Franciszka Lamenta zam. na przedm. Żakowice, który przyłapał ich na gorącym uczynku kradzieży.

Ziemia Radomska nr 254, 5 listopada 1933

Uroczyste otwarcie Teatru im. St. Żeromskiego w Radomiu. W sobotę dn. 18 listopada 1933 r., o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali Teatru „Rozmaitości” w Radomiu uroczyste otwarcie sezonu 1933-34. Teatr będzie nosił nazwę im. Stefana

Żeromskiego. Dyrektorami teatru są pp. R. Łaciński i T. Olderowicz.

Na inaugurację wybrano baśń dramatyczną L. Rydla „Zaczarowane Koło”. Sztuka ukaże się w nowej zupełnie oprawie dekoracyjnej i kostiumowej. Role wojewody kreować będzie p. J. Leśniewski długoletni reżyser teatru Miejskiego w Łodzi – Młynarkę odegra utalentowana art. Teatrów Warsz. p. Ina Jabłonowska, Jaśka – art. teatru Polskiego w Katowicach p. W. Jabłoński, organistę – art. teatru poznańskiego p. E. Fertner. (...) Reżyserował p. M. Nawrocki.

Niewątpliwie publiczność radomska, doceniając należycie ważność powstania w Radomiu nowej placówki kulturalno artystycznej jaką będzie na naszym gruncie teatr im. Stefana Żeromskiego, poprzez szlachetne wysiłki dyrekcji nowego Teatru oraz zespołu artystycznego i zapełniać będzie widownię teatralną. Tembardziej, że ceny biletów będą stosunkowo niskie od 50 gr. do 3.50

Ziemia Radomska nr 263, 17 listopada 1933

Zabrał mu walizkę i zbiegł

Niemiałą przygodę miał p. Fogiel Tadeusz zam. Słowackiego 22. Zameldował w policji, że jakiś nieznany mu osobnik, któremu wręczył swą walizkę z garderobą i aparatem fotograficznym, skorzystał z jego chwilowej nieuwagi i zbiegł z walizką. Policja ma nadzieję ująć „szybkobiegacza”.

Ziemia Radomska nr 248, 28 października 1934

Świetlica Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego

W gmachu teatru „Rozmaitości” mieści się świetlica słuchaczy Miejsk. Uniw. Powszechn. Lokal świetlicy połączony jest bezpośrednio z salą wykładową, co umożliwia, spędzanie słuchaczom nawet w czasie przerw w wykładach wolnych chwil na miłych, kulturalnych rozrywkach i czytaniu najświeższej prasy.

Jaśny lokal świetlicy przyozdobiony jest z właściwą starannością. Wśród zawieszonych malowideł wyróżniają się gustowne obrazy olejne.

Ziemia Radomska nr 263, 16 listopada 1934

				5		4		
	7				3		1	
		3			9			
				1				8
	6			9		7		
7	4							
8		1		6				3
			8				5	
5				7		8		

		9						7
	4				6			
					7			3
				1			9	8
				4				
1		5		8	7	3	2	
					4			
		4	2	9				5
6	3							

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km. / 5,50zł trasa

48 389 80 80

Historyczny debiut

Zawodnicy HydroTrucku Radom w niedzielę podejmą mistrza Polski i lidera Energa Basket Ligi – BM Stal Ostrów Wielkopolski.

Cztery porażki pod rząd, a także siedem meczów bez zwycięstwa we własnej hali spowodowały, że zarząd HydroTrucku postanowił rozwiązać umowę z Markiem Popiołkiem. Nowym szkoleniowcem klubu z Radomia został Mihailo Uvalina. Co ciekawe, 50-latek będzie pierwszym w historii klubu trenerem – obcokrajowcem. Zarząd koszykarskiej drużyny zawarł z Serbem kontrakt do końca sezonu 2021/2022, ale jeśli ten dobrze wywiąże się ze swoich obowiązków, to z pewnością umowa zostanie przedłużona.

Uvalina czeka ciężka przeprawa już od pierwszego meczu. Otóż jego nowy zespół podejmie mistrza Polski i jednocześnie lidera rozgrywek – BM Stal Ostrów Wielkopolski. Z kolei HydroTruck zajmuje obecnie 13. miejsce, choć ma tyle samo punktów (14) co ostatni, 16. zespół GTK Gliwice.

Początek meczu między HydroTruckiem a Stalą w niedzielę, 21 listopada o godz. 18. Relacja na żywo m.in. na antenie Radia Rekord.

MK

Przełamanie Pilicy

Spory zawód kibicom sprawiła Broń Radom, za to serię bez zwycięstwa przerwała Pilica Białobrzegi.

Piłkarze grupy I 3. ligi mają za sobą mecze w ramach 18. kolejki rozgrywek. Zespół Broni do domowego meczu z Ursusem Warszawa podchodził po trzybramkowej porażce ze Świttem Nowy Dwór Mazowiecki. Podopieczni Tomasza Jasika wierzyli, że kosztem popularnych „Traktorków” podreperują bilans punktowy i wygrają po raz piąty w rzędzie w meczu rozgrywanym na obiekcie MOSiR-u. Tak się jednak nie stało, a po raz drugi w tym roku (wcześniej w kwietniu) do kompletu „oczek” cieszyli się rywale. Dwa gole dla podopiecznych Bohdana Jóźwiaka zdobył radomianin Paweł Tarnowski, obecnie występujący w Ursusie. Futbolówkę w bramce Jakuba Kosiora umieścili jeszcze: Filip Dziełak i Oskar Pyrzyna.

O tym, czy Broń znajduje się w kryzysie, przekonamy się już w sobotę, 20 listopada, kiedy to zagra z Sokołem Aleksandrów Łódzki.

O ile powodów do radości nie mieli „Broniarze”, to punktową niemoc

przerwali zawodnicy Pilicy. Białobrzeżanie uczynili to w najlepszym z możliwych momentów, bo po raz ostatni w 2021 roku zaprezentowali się przed własną publicznością. 13 listopada podopieczni Tomasza Grzywiny okazali się lepsi od KS Kutno. Co ciekawe, rywale do tego meczu przystępowali po serii 11 meczów bez porażki! Tymczasem gole dla Pilicy zdobyli: Maciej Kencel, Konrad Paterek i Bartłomiej Niedziela, a honorowe trafienie dla kutnian uzyskał Maciej Kraśniewski.

W meczu przedostatniej kolejki w 2021 roku Pilica zagra w Tomaszowie Mazowieckim, a jej rywalem będzie plasująca się obecnie w tabeli na wysokim, piątym miejscu Lechia.

Broń Radom – Ursus Warszawa 0:4 (0:2)

Pilica Białobrzegi – KS Kutno 3:1 (1:0)

MK

Rozczarowanie w Katowicach

Cerrad Enea Czarni Radom z wyjazdowego starcia z GKS-em Katowice wrócili bez punktów. Podopieczni Jakuba Bednaruka przegrali 1:3 i ten wynik można uznać za spore rozczarowanie.

W hali Ośrodka Sportowego „Szo-pienice” spotkały się dwa zespoły sąsiadujące ze sobą w tabeli. Partia otwarcia kompletnie nie ułożyła się po myśli zespołu prowadzonego przez trenera Jakuba Bednaruka. Choć początek był jeszcze wyrównany (7:7), to potem przewagę zyskali gospodarze, którzy byli zdecydowanie skuteczniejsi w ataku, ale też lepiej radzili sobie z przyjęciem (16:13, 18:15), a końcówka to ich popis. Od stanu 19:17 przy zagrywce Kamila Drzazgi katowiczanie nie pozwolili już radomianom zdobyć żadnego punktu w partii otwarcia i wygrali 25:17.

Zdecydowanie lepiej radomianie radzili sobie w drugiej odsłonie, którą zaczęli świetnie, bo od prowadzenia 6:1. Czarni poprawili skuteczność w ataku i zagrywce. Po dobrej akcji zakończony zbiegiem Alexandra Bergera z drugiej linii przewaga wynosiła już osiem „czek” (8:16). Tego prowadzenia zespół z Radomia już nie oddał i wygrał wysoko, do 18, po skutecznym ataku Rafała Faryny.

Choć to radomianie zaczęli trzecią

partię od trzech skutecznych akcji, to katowiczanie szybko odrobili stratę i wyszli na prowadzenie (7:5). Potem gra się wyrównała, ale w połowie seta przewagę zyskali Czarni (14:18). Niedługo później, po ataku Bartłomieja Lemańskiego, było 17:21. Radomianie jednak nie dowieźli tego prowadzenia do końca partii. W końcówce GKS dogonił rywali (22:22). Ostatecznie na przewagi, 29:27 zwyciężyli miejscowi.

Kolejną partię znowu lepiej zaczęli Czarni (1:5) i znowu tę przewagę szybko stracili (5:5). Katowiczanie grali dość konsekwentnie i punktowali Czarnych. W połowie seta GKS zyskał przewagę (20:15). Goście nie zdołali odwrócić losów tej partii i całego spotkania i przegrali do 21 i w całym meczu 1:3.

W następnej kolejce, w sobotę, 20 listopada, podopieczni Jakuba Bednaruka podejmą przy Narutowicza 9 Indykpol AZS Olsztyn. Początek meczu o godz. 20.30.

MICHAŁ NOWAK

Pierwszy triumf na wyjeździe

Siatkarki E.Leclerc Moya Radomki Radom pokonały 3:1 Energę MKS w Kaliszu. Podopieczne Riccardo Marchesiego, zdobywając komplet punktów, przełamały serię dwóch porażek.



Fot. archiwum oazabien.pl

● MICHAŁ NOWAK

Radomianki podeszły do spotkania w Kaliszu po dwóch porażkach z rzędu – z Legionovią i Chemikiem. Mecz rozpoczęły w znakomity sposób, bo od prowadzenia 7:2. Potem przewaga jeszcze wzrosła. Od stanu 6:10 Radomka zdobywała punkty serijnie przy zagrywce Katarzyny Zaroślińskiej-Król. Z pola serwisowego zeszła ona dopiero przy stanie 6:20! Ostatecznie podopieczne Riccardo Marchesiego partię otwarcia wygrały do 12.

Po błędzie w ataku Aleksandry Dudek w drugim secie był remis 6:6. Potem lekką przewagę zyskała Radomka (6:8, 8:10). W kolejnych minutach inicjatywę przejął jednak zespół MKS-u, który po skutecznym bloku i autowym ataku Łazić prowadził już różnicą sześciu „oczek” (12:18). Radomka jednak nie złożyła broni i zaczęła pogoń. Ta okazała się skuteczna i ostatecznie na przewagi zwyciężyły podopieczne Marchesiego.

W trzecim secie kaliszanki również zyskały kilkupunktowe prowa-

dzenie. Po skutecznym ataku Justyny Łukasik gospodynie prowadziły 18:12. Tym razem jednak nie dały sobie wydrzeć wygranej i zwyciężyły do 18.

Radomka wyszła na czwartą partię jakby podrażniona i szybko objęła prowadzenie. Po bloku Frej Aelbrecht było 1:5. Parę akcji później, po ataku Alexandry Łazić przewaga wynosiła już sześć punktów (3:9). W dalszej fazie seta zespół z Radomia kontrolował przebieg boiskowych wydarzeń (15:8, 19:13, 23:17) i po skutecznym ataku Zaroślińskiej-Król triumfował do 19 i w całym meczu 3:1, przerywając tym samym serię dwóch porażek w Tauron Lidze. Dla zespołu z Radomia była to pierwsza wyjazdowa wygrana w tym sezonie (w trzecim meczu w hali rywalki).

Po ośmiu kolejkach podopieczne Riccardo Marchesiego zajmują trzecie miejsce w tabeli z dorobkiem 16 punktów, ale do dwóch pierwszych ekip, czyli Developresu Bella Dolina Rzeszów i Grupy Azoty Chemika Police tracą już po pięć „oczek”. W następnej serii gier radomianki podejmą BKS Bostik Bielsko-Biała, czyli zespół, który jest trzeci od końca w stawce – wygrał dwukrotnie i sześć razy przegrywał. Pierwotnie mecz ten miał odbyć się na terenie BKS-u, ale ostatecznie gospodarz został zmieniony i pojedynek rozegrany zostanie pod złotym sufitem w Radomiu. Jego początek dziś (piątek, 19 listopada) o godz. 19.

Podtrzymać zwycięską serię

Piłkarze Radomiaka Radom przerwę reprezentacyjną wykorzystali na regenerację i przygotowanie do meczu z Zagłębiem Lubin. „Zieloni” trenowali w bardzo sprzyjającej atmosferze, po tym jak w PKO Ekstraklasie wygrali trzy mecze z rzędu.

Ostatni z meczów, a więc przeciw zabrzańskiemu Górnikowi nie był w wykonaniu gospodarzy jakiś nadzwyczajny, ale kluczowe po nim było zapisanie do tabeli PKO Ekstraklasy trzech punktów. Tym samym Radomiak po wcześniejszych triumfach nad Górnikiem Łęczna (domowym) i Cracovią Kraków (wyjazdowym) okazał się lepszy także od zabrzezan.

Jedyną bramkę tego pojedynku – w 25. minucie zdobył Dawid Abramowicz. Wahadłowy huknął potężnie futbolówkę lewą nogą, a pilnujący dostępu do bramki Górnika Grzegorz Sandomierski tylko ją odprowadził wzrokiem i kilka chwil później wyciągnął z siatki!

– Nasze założenie na ten mecz było takie, żeby grać ofensywnie, strzelić jako pierwsi bramkę i wykrzesać atut własnego boiska. Cieszę się, że po ładnej, składnej akcji i podaniu Luisa Machado do Dawida Abramowicza ten zdobył taką ładną bramkę. Te trzy ostatnie mecze

pokazują, że tworzy się dobra drużyna. Jest fajny charakter i dlatego zawodnikom dziękuję – podsumo-



Fot. Symon Wykora

wał występ Dariusz Banasik, trener Radomiaka.

Zespół beniaminka po kilkustodniowej przerwie spowodowanej meczami reprezentacji powraca do gry o punkty. Pocieszający jest fakt, że trener Banasik będzie miał właściwie wszystkich podopiecz-

nych do dyspozycji. Jedynie indywidualne zajęcia mieli w tym czasie Mateusz Radecki i Goncalo Silva, który po leczeniu w Portugalii wrócił do Radomia. Ważny jest także fakt, że żaden z piłkarzy nie będzie pauzował (podobnie jest w Zagłębiu Lubin) za kartki. O ile radomianie do meczu w Lubinie podejść w dobrych nastrojach, to rywale niekoniecznie. W ostatniej serii gier, kiedy Radomiak święcił triumf nad zabrzańskim Górnikiem, podopieczni Dariusza Żurawia musieli odbyć poważną rozmowę. Wszystko po tym, jak stracili w ostatniej 10 minutach dwa gole i przegrali z Lechią w Gdańsku 2:1.

Obecnie poniedziałkowi przeciwnicy Radomiaka zajmują w tabeli 12. miejsce – z dorobkiem 17 punktów; u siebie wygrali trzy mecze, dwa zremisowali i doznali jednej porażki. Ta przytrafiła się im w meczu ze Śląskiem Wrocław (było 1:3).

MACIEJ KWIATKOWSKI

EXPLOSION

HIT PARTY

ROZDAJEMY KLUBOWE GADZETY

17+ WSTĘP

TEDDY

KONKURS TAŃCA NA SCENIE.
DLA KAŻDEGO KTO WEŹMIE UDZIAŁ W KONKURSIE ROZDAJEMY EXPLOSION FLOWV DRINK.

DO WYGRANIA: SMARTPHONE SAMSUNG, SMARTWATCH HUAWEI

PT 19.11

START IMPREZY GODZINA 21:00 | BILETY : 20 PLN

SALA DISCO : DJ YOOSHI

REZERWACJE : TEL 517 648 669

EXPLOSIONCLUBRADOM

WWW.EXPLOSIONRADOM.PL

EXPLOSIONCLUBRADOM

UL. WERNERA 10 (RÓG SZARYCH SZEREGÓW) | RADOM